

E. Gierka przyjął
K. Hoffmanna

Wczoraj I sekretarz KC PZPR Edward Gierka przyjął przebywającego w Polsce na zaproszenie CRZZ, członka Prezydium KC KPCz, przewodniczącego Centralnej Rady Rewolucyjnego Ruchu Związkowego CSRS Karela Hoffmanna.

W rozmowie, która upłynęła w serdecznej i przyjacielskiej atmosferze, uczestniczył członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący Centralnej Rady Związków Zawodowych Władysław Kruczek.

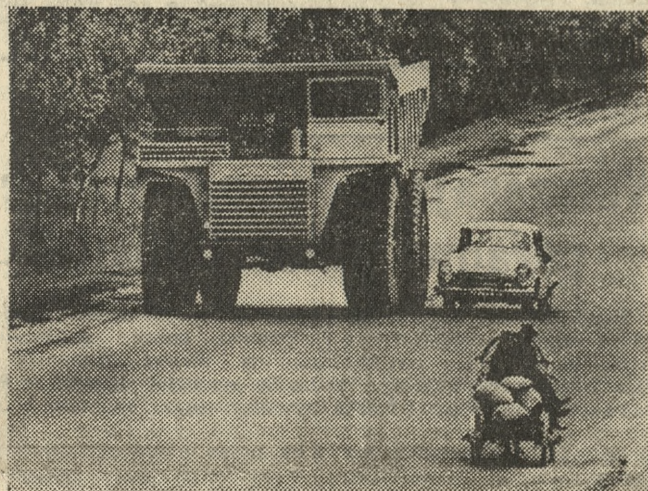
W godzinach popołudniowych przedstawiciele związków czeskosłowackich opuścili Warszawę, udając się do Krakowa.

I sekretarz KC PZPR Edward Gierka przyjął wczoraj także członków kierownictwa Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z ministrem — Stanisławem Kowalczykiem.

Omówione zostały podstawowe problemy pracy resortu w dziedzinie porządku i bezpieczeństwa publicznego w kraju.

W spotkaniu uczestniczył także członek Biura Politycznego, sekretarz KC — Stanisław Kania. (PAP)

Powodzenie wystawy „ZSRR — kraj i ludzie”



Zwolniono dalszych jeńców amerykańskich

Przedstawiciel Tymczasowego Rządu Rewolucyjnego Republiki Wietnamu Południowego przekazał we wtorek na lotnisku w Hanoi przedstawicielom dowództwa USA 32 jeńców amerykańskich wziętych do niewoli w Wietnamie Południowym podczas wojny. W skład tej grupy wchodzi 25 wojskowych i 7 osób cywilnych.

Ceremonia przekazania jeńców odbyła się w obecności przybyłych z Sajgonu przedstawicieli 4-stronnej komisji wojskowej i Międzynarodowej Komisji Kontroli i Nadzoru.

Naczelny dowódca amerykańskich sił zbrojnych na Pacyfiku, admirał Gayler oświadczył, że kontynuowane są operacje nad usuwaniem min amerykańskich zainstalowanych u wybrzeży DRW w Zatoce Tonkińskiej.

W Laosie rozpoczęto przygotowania do uwolnienia grupy jeńców amerykańskich, wziętych do niewoli przez siły wyzwolenie. Siły wyzwolenie domagają się, aby USA i strona wietnamska respektowały porozumienie, a przede wszystkim zaprzętały bombardowania terenów wyzwolonych i nie wprowadzały tam zbrojnych oddziałów. (PAP)

LOGODA

Jak informuje Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej Polska będzie się znajdować w obszarze podwyższonego ciśnienia. Przewiduje się zachmurzenie niewielkie i umiarkowane tylko na południowym zachodzie, przejściowo duże i możliwe niewielkie opady. Temperatura maksymalna od 12 st. na północy do 16 st. i 18 st. w centrum oraz do 20 st. na południowym wschodzie. Wiatry są o kierunkach zmiennych.

GŁOS WIELKOPOLSKI

POZNAN
ŚRODA
28
MARCA
1973

Wydanie A
Rok XXIX
Nr 74 (9046)
Cena 50 gr

Udział Wielkopolski w doskonaleniu systemu edukacji

Początek dyskusji nad „Raportem o stanie oświaty”

W całym kraju rozpoczyna się społeczna dyskusja nad propozycjami Komitetu Ekspertów, przedłożonymi w „Raport o stanie oświaty w Polsce”. Jej uświęceniem ma być projekt uchwały, który przedłożony zostanie Sejmowi, w 200 rocznicę powołania Komisji Edukacji Narodowej.

Sprawnemu i w miarę możliwości najbardziej efektywnemu przeprowadzeniu tej dyskusji na terenie Wielkopolski, poświęcona była wczorajsza nara-

da aktywu partyjnego i oświatowego, która odbyła się w KW PZPR w Poznaniu.

Dyskusja nad raportem toczyć się będzie w oparciu o postanowienia VI Zjazdu partii, który nakreślił kierunki polityki oświatowo-wychowawczej, uchwałę VII Plenum KC PZPR oraz projekt Komitetu Ekspertów. Głównym celem tej dyskusji — jak podkreślił zagajając wczorajszą obradę sekretarz KW PZPR — Bogdan Gawroński — ma być rozważenie możliwości doskonalenia obecnego systemu oświatowego oraz znalezienie najbardziej optymalnych rozwiązań przyszłego modelu. Chodzi o to aby szanse stojące przed całym systemem oświatowym właściwie wykorzystać, tworząc odpowiednie warunki rozwoju młodego, światłego i zaangażowanego pokolenia.

Podczas wczorajszej narady, mającej w znacznej mierze charakter roboczy, wygłoszono trzy referaty. W pierwszym z nich zastępca kierownika Wydziału Nauki i Oświaty Komitetu Wojewódzkiego — Andrzej Ryfa, przedstawił podstawowe problemy raportu, które powinny stać się przedmiotem dyskusji w zainteresowanych środowiskach. Toczył się ona będzie do 10 kwietnia w poszczególnych powiatach, następnie do końca kwietnia w szkołach. W połowie maja wnioski z dyskusji zgromadzone zostaną w Poznaniu, skąd, po opracowaniu, przekazane będą władzom centralnym.

Poczynaniami, jakie podjąć należy w celu upowszechnienia szkół średniej, zajęła się kurator Okręgu Szkolnego Poznańskiego — Anna Tyczyńska. Winny one zmierzać w czterech kierunkach: wypracowania nowych treści programowych, przygotowania wysoko kwalifikowane kadry nauczycielskiej, rozbudowy bazy materialnej szkolnictwa i odpowiedniego rozlokowania sieci

szkół. Kuratorium podjęło już pewne kroki, celem dostosowania szkolnictwa do przyszłych potrzeb, unowocześnienia procesu kształcenia, lepszego zapośredniczenia w pomoce naukowe itp.

O zamierzeniach Związku Nauczycielstwa Polskiego, dotyczących dyskusji nad raportem, poinformował prezes Zarządu Okręgu ZNP — Marian Stróżyk.

Podobny charakter miały wypowiedzi innych uczestników narady, zabierających głos w dyskusji, którzy koncentrowali się przede wszystkim na sposobach zebrania opinii możliwości.

Dokończenie na str. 2

W Bonn o przemówieniu E. Gierka

W czasie poniedziałkowej konferencji prasowej rzecznik MSZ Gruber przedstawił dzień nikarzem oświadczenie w sprawie przemówienia pierwszego sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka, wygłoszonego w Poznaniu.

W przedstawionym prasie oświadczeniu stwierdza się, że rząd NRF przyjął z dużym zainteresowaniem do wiadomości wypowiedź Edwarda Gierka na temat stosunków między NRF a Polską. Z wypowiedzi tej rząd NRF wnioskując, że Polska, podobnie jak Republika Federalna, snuje rozważania na temat rozbudowy i intensyfikacji tych stosunków. Rząd federalny przywiązuje największą wagę do polepszenia stosunków z Polską. (PAP)

Wiry powietrzne przyczyną katastrofy

KOMUNIKAT

komisji powołanej przez prezesa Rady Ministrów dla zbadań przyczyn katastrofy lotniczej, która wydarzyła się 28 lutego 1973 r. w rejonie, lotniska pod Szczecinem, zamieszczamy na str. 2.

Rosnie cena złota

Cena złota na giełdzie paryskiej osiągnęła we wtorek rekordową sumę — ponad 89 dolarów za uncję. Eksperci walutowi twierdzą, że wysoka cena złota związana jest z utrzymującą się niepewnością na zachodnich rynkach walutowych.

Współpraca ZSRR ze Szwajcarią
W Moskwie opublikowano komunikat informujący, że postanowiono utworzyć mieszana radziecko-szwajcarska komisja ds. współpracy naukowo-technicznej i przemysłowo-gospodarczej.

Impas wyborczy w Turcji

Wybory prezydenckie w Turcji w dalszym ciągu znajdują się w impasie. Ustupający prezydent Cevdet Sunay, przeciwstawił się wstąpieniu kandydatury przewodniczącego trybunału konstytucyjnego, Muhittina Taylana. Sunay nie zatwierdził wniosku o nominacji Taylana na senatora, co jest niezbędnym warunkiem dla kandydata do prezydentury.

Oświadczenie ministra Roa

Minister spraw zagranicznych Kuby, Raul Roa oświadczył, że Kuba nie podejmie dialogu ze Stanami Zjednoczonymi dopóty, dopóki nie zrezygnują one z roli żandarma imperializmu i nie położą kresu blokadzie gospodarczej

Drugi dzień obrad „sejmiku” akademickiego

Powołanie Socjalistycznego Związku Studentów Polskich

Wczoraj o godz. 9.15 rozpoczęły się obrady drugiego dnia Kongresu Studentów Polskich. Młodzież serdecznie powitała przybyłych gości: członków Biura Politycznego KC PZPR — sekretarza KC — Franciszka Szlachetca i ministra spraw zagranicznych Stefana Olszowskiego oraz członka Sekretariatu KC Zdzisława Zandarańskiego.

W drugim dniu obrad kontynuowana była dyskusja plenarna nad programem i strukturą przyszłej, jednej i powszechnej ideowo-wychowawczej organizacji studenckiej.

Kongres Studentów Polskich, po zakończeniu dyskusji plenarnej, podjął uchwałę, w której czytamy m.in.:

„V Zjazd ZMS, V Zjazd ZMW oraz VIII Kongres ZSP określili potrzebę jednolitej młodzieży akademickiej wokół przedstawionych celów i zadań. Jej wyrazem powinna stać się jedna, ideowo-polityczna, masowa organizacja studencka o powszechnym charakterze działania, kontynuująca dotychczasowy dorobek

Dokończenie na str. 2

Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

Biuro Polityczne KC PZPR na posiedzeniu w dniu 27 bm. dokonało oceny wyników apelacji Sekretariatu KC i Prezydium Rządu, wystosowanego w styczniu br. do organizacji partyjnych, załóg robotniczych i rolników o poprawę gospodarki i ponadplanowe zwiększenie produkcji.

Biuro Polityczne oceniło pozytywnie dotychczasowe rezultaty apelacji i wyraziło uznanie tym wszystkim pracownikom przedsiębiorstw i rolnikom, którzy — nie szczędząc wysiłków — przyczyniają się do realizacji celu zawartego w apelu — rozwoju społeczno-gospodarczego kraju.

Biuro Polityczne podkreśliło zarazem, że realizacja celów społecznych, nakreślonych przez VI Zjazd, wymaga znacznego podniesienia i upowszechnienia gospodarczości, wykorzystania wszystkich rezerw produkcyjnych. Zobowiązano instancje partyjne i kierownictwo resortów do przeprowadzania okresowych ocen realizacji podejmowanych zobowiązań.

Biuro Polityczne omówiło za dnia w dziedzinie doskonałości polityki technicznej oraz zapewnienia warunków prawidłowej jej realizacji i podjęło w tej sprawie odpowiednią uchwałę.

Zalecono rządowi opracować nie długoterminowych programów w zakresie postępu technicznego, stanowiących integralną część rozwoju gałęzi i branż przemysłu, w ściślejszym powiązaniu z własnymi badaniami oraz rezultatami rozwijającej się współpracy naukowo-technicznej z krajami RWPG. (PAP)

Kuby oraz nie zlikwidują swej bazy wojskowej na wyspie. Dodał on, że Kuba zgodziła się na podpisanie układu z USA w sprawie zwalczania piractwa powietrznego jedynie w interesie wspólnoty międzynarodowej.

Cesarz Japonii odwiedzi USA

Cesarz Japonii Hirohito prawdopodobnie w październiku uda się z wizytą do Stanów Zjednoczonych. Cesarz ma odwiedzić m.in. Waszyngton, Nowy Jork, Los Angeles i Honolulu.

Podróż prezydenta Meksyku

Szef państwa meksykańskiego Luis Echeverria złożył wizytę w Kanadzie, W. Brytanii, Belgii, Francji, Związku Radzieckim i w Chinach. W podróż wyruszy on 29 marca, a powróci do kraju 26 kwietnia.

Kolejne spotkanie w Genewie

W Genewie odbyło się kolejne spotkanie radzieckiej i amerykańskiej delegacji, na temat ograniczenia zbrojeń strategicznych.

W niedzielę 1 kwietnia pierwsze wydanie

„Głos Wielkopolski”
w objętości

10 stron

Następne

soboty

i niedziele

zawsze

10 stron

Międzynarodowy Dzień Teatru

Spotkanie pracowników scen poznańskich

Z okazji Międzynarodowego Dnia Teatru, w Sali Białej Prezydium RN Poznania odbyło się wczoraj spotkanie władz naszego miasta z artystami oraz z pracownikami administracyjnymi i technicznymi teatrów Poznania: Teatru Polskiego, Teatru Nowego Opery, „Marcinka” i Operetki.

Szczególnie zasłużonych ludzi poznańskich scen przewodniczący Prezydium RN Poznania Stanisław Cozaś udekorował Honorowymi Odnakami Miasta Poznania. Są to: Leszek Dąbrowski, Teresa Gąsiorowska, Florian Grodzki, Józef Katin, Lech Kielan, Jadwiga Myszkowska, Krystyna Pakulska, Marian Pokrzycki, Józef Prządka, Zofia Turgala, Edward Warzecha, Tadeusz Zakiewicz i Jadwiga Żywczak. Ponadto 10 osób otrzymało na grody pieniężne i 16 — rzeczowe.

Następnie S. Cozaś złożył serdeczne gratulacje wszystkim wyróżnionym, życząc im dalszych osiągnięć w podnoszeniu na wyższy poziom sztuki teatralnej w Poznaniu. Mówca wysoko ocenił dorobek artystyczny scen naszego miasta, który liczy się w skali kraju, a także poza jego granicami.

W imieniu wyróżnionych po dziękowanie złożył aktor Teatru Polskiego Leszek Dąbrowski. (mb)

PAP-RADIO-INF-WE-TELEFONEM
RADIO-INF-WE-TELEFONEM-PAP
INF-WE-TELEFONEM-PAP
TELEFONEM-PAP
PAP-RADIO-INF-WE-TELEFONEM-PAP
RADIO-INF-WE-TELEFONEM-PAP

Spotkanie wicepremierów

Przewodniczący Komitetu Współpracy Gospodarczej i Naukowo-Technicznej PRL — NRD, wicepremierzy: Jan Mitrega i Kurt Fichtner odbyli we wtorek 27 bm. w Berlinie spotkanie poświęcone kontroli realizacji bieżących zadań, związanych z ekonomicznym współdziałaniem obu naszych państw. W obradach wzięli udział przedstawiciele szeregów resortów gospodarczych Polski i NRD.

Współpraca resortów zdrowia

27 bm. rozpoczęła w Warszawie obrady 3-dniowa konferencja przedstawicieli resortów zdrowia krajów socjalistycznych. Jest ona poświęcona omówieniu sposobów dalszego pogłębiania współpracy resortów ze Światową Organizacją Zdrowia. Delegacji polskiej przewodniczy wiceminister zdrowia i opieki społecznej — Józef Grenda.

Misja medycyńska Riada

Sekretarz generalny Ligi Arabskiej, Mahmud Riad, wrócił do Kairu. Przebywał on w Kuwejcie

i Iraku z misją medycyzną aby doprowadzić do pojednania obu krajów, uwikłanych w konflikt graniczny.

J. Furcwa w USA

Do Stanów Zjednoczonych udał się we wtorek z wizytą minister kultury ZSRR, Jekaterina Furcwa. Weźmie ona również udział w otwarciu w Galerii Narodowej w Waszyngtonie wystawy pt. „Skarby malarstwa z muzeów radzieckich”.

G. Heinemann opuścił Włochy

Po tygodniowym pobycie we Włoszech we wtorek opuścił Rzym prezydent NRF, Gustav Heinemann. Prezydent Heinemann złożył najpierw 2-dniową wizytę oficjalną w Rzymie, a następnie spędził trzy dni z wizytą prywatną w tym kraju. W poniedziałek złożył on wizytę oficjalną państwu włoskiemu. Heinemannowi towarzyszył w podróży minister spraw zagranicznych NRF, Walter Scheel.

Seminarium studenckie

27 bm. rozpoczęło się w Belgradzie międzynarodowe seminarium studenckie, w którym biorą udział delegacje organizacji studenckich z kilkunastu krajów, w tym również Polski. Tematem seminarium jest współpraca organizacji studenckich.

Wczoraj w sali imprezowej Zarządu Wojewódzkiego TPPR odbyły się eliminacje miejskiego Ogólnopolskiego Festiwalu Piosenki Radzieckiej. Uczestniczyli w nich 62 osoby, w tym: 48 solistów, 5 duetów oraz jeden kwartet. Jury zakwalifikowało do eliminacji wojewódzkich, które odbędą się w dniach 29 i 30 kwietnia w Pałacu Kultury, następujące osoby: Danutę Górna, Benignę Izdorek, Annę Żoładkiewicz, Bronisławę Januszkę, Michała Straszewskiego oraz kwartet z III Liceum Ogólnokształcącego im. Marcina Kasprzaka.

Przewodniczący jury — kierownik poznańskiej Piętnastki Radiowej Zygmunt Malik, tak pokrótce ocenił wczorajsze eliminacje:

— Nie każde eliminacje przynoszą ze sobą odkrycie wielkich talentów. Poziom dzisiejszych był średni, chociaż było kilka ciekawych interpretacji. Te braliśmy pod uwagę przy punktowaniu wykonawców. Zobaczymy jakie rezultaty przyniosą wojewódzkie eliminacje.

VII Krajowy Zjazd

Krótkofalowców

27 bm. z udziałem 133 delegatów z całego kraju rozpoczęły się 2-dniowe obrady VII Krajowego Zjazdu Polskiego Związku Krótkofalowców — organizacji mającej już ponad 40-letnią tradycję. W zjeździe uczestniczą przedstawiciele organizacji współpracujących ze Związkiem: LOK, PCK, ZHP. Ocenę dotychczasowej działalności Związku dał w referacie wprowadzającym prezes Zarządu Głównego Polskiego Związku Krótkofalowców szef wojsk łączności MON, gen. bryg. Leon Kotłowski.

Obrady partnerów
atlantyckich

Z udziałem polityków, parlamentarzystów, naukowców oraz ekspertów Europy Zachodniej i USA obraduje, rozpoczęta w poniedziałek w Amsterdamie, konferencja mająca na celu wypracowanie nowych form współpracy między partnerami po obu stronach Atlantyku i zlikwidowanie napięcia zarówno między EWG a USA, jak i wewnątrz bloku NATO.

Wielu mówców wyrażało obawę, że istniejące obecnie ryzyko na Sojuszu Atlantyckim mogą przekształcić się w przepaść. Jeden z delegatów USA zaproponował stworzenie stałego komitetu dla rozwijania współpracy USA — Europa Zachodnia. Projektowi sprzeciwili się delegaci Włoch i Francji. (PAP)

Wielu mówców wyrażało obawę, że istniejące obecnie ryzyko na Sojuszu Atlantyckim mogą przekształcić się w przepaść. Jeden z delegatów USA zaproponował stworzenie stałego komitetu dla rozwijania współpracy USA — Europa Zachodnia. Projektowi sprzeciwili się delegaci Włoch i Francji. (PAP)

Dziewczynka kosztuje 5 dolarów

Wstrząsająca relacja o losie
paragwajskich Indian

Tragiczny los Indian paragwajskich z plemienia Ache, który został przedstawiony światowej opinii publicznej przez niemieckiego antropologa, dr. Marka Muenzela i jego trzech paragwajskich kolegów, wywołał skandal w Paragwaju i wstrząsnął całym cywilizowanym światem.

Dr Muenzel przebywał przez kilkanaście miesięcy wśród Indian Ache, którzy zamieszkują zalesione tereny wschodniego Paragwaju. Plemię to żyje jedynie z łowectwa w niewielkich grupach 30-40 osobowych. Przeważającą część Indian Ache stanowi wytopiona i jedynie około 700 osób przebywa na wolności. Reszta została zamknięta w rezerwach zorganizowa-

nym przez armię paragwajską i departament d/s krajowców.

Na Indian tych organizowane są systematyczne polowania, kierowane notabene przez obecnego dyrektora rezerwu, Perreire, b. sierżanta armii paragwajskiej. Schwytani Indianie kierowani są do niewolniczej pracy, a dzieci — głównie dziewczynki — sprzedawane często jako prywatne niewolnice. Rodzice ich i starsi Indianie są zabijani na miejscu. Liczba Indian złapanych pod czas tego typu „polowań” jest tak duża, iż podaż niewolników, a szczególnie dziewczyn, nie przekracza popytu. „Cena” indiańskiej dziewczynki wynosi si tylko 5 dolarów.

Perfidie zbrodniczego procederu zaostrza fakt, iż zorganizowano specjalną firmę pod nazwą Stowarzyszenie Pomocy Indian Ache (GIAA), które reklamuje „dobroczynną działalność” wielkich firm handlowych i przemysłowych w Paragwaju. Prezesem GIAA jest dyrektor generalny zachodnio-niemieckiej firmy Hoechst w Paragwaju.

Po opublikowaniu swych rewelacji dr Muenzel otrzymał od ambasadora NRF w Paragwaju „przyjacielską poradę”, aby ze względu na własne bezpieczeństwo, jak najszybciej opuścił ten kraj. Dotychczasowy dyrektor rezerwu po 2-tygodniowym areszcie przetrzan sportowców swych indiańskich niewolników w nowe, nieznanne miejsce. (PAP)

Szwedzkie sympozjum
okrętowe w Gdańsku

27 bm. rozpoczęło się w Gdańsku dwudniowe sympozjum techniczne na temat wyposażenia statków, będące swego rodzaju wizytówką szwedzkiego okrętownictwa. Sympozjum zorganizowała Szwedzka Rada Eksporterów i Oddział Wojewódzki NOT w Gdańsku przy współpracy z ambasadą szwedzką w Warszawie.

Jedenastu firm szwedzkich, zaliczanych do grona najważniejszych producentów i eksporterów wyposażenia okrętowego, przedstawiła na sympozjum swoje osiągnięcia i możliwości techniczno-produkcyjne. Omawiane są zwłaszcza problemy i prezentowane urządzenia elektryczne, pneumatyki okrętowej, klimatyzacyjne i przeładunkowe. (PAP)

Powołanie Socjalistycznego Związku Studentów Polskich

Deklaracja ideowa
młodzieży akademickiej

Dokończenie ze str. 1

organizacji młodzieżowych działających w szkole wyższej. Postanawiamy zjednoczyć ZSP, ZMS i ZSMW w uczelniach w Socjalistyczny Związek Studentów Polskich. Skupi on całą młodzież akademicką, która pragnie pracą i aktywną postawą budować socjalistyczną Polskę.

Na mocy tej uchwały Kongres Studentów Polskich przekształcony został w I Zjazd Socjalistycznego Związku Studentów Polskich.

Zjazd przyjął statut nowej organizacji studenckiej oraz deklarację ideową Socjalistycznego Związku Studentów Polskich. Mówi ona m.in.:

„Jesteśmy ideowo-polityczną masową organizacją młodzieży akademickiej. Powszechny charakter działania SZSP wyznacza w naszych szeregach

miejsce i pracę dla każdego studenta Polski Ludowej. Jesteśmy częścią młodzieży polskiej i wraz z nią stoimy przed wspólnymi celami, zadaniami i problemami...

Zadania postawione przed młodzieżą akademicką — głosi w zakończeniu deklaracja — jej ambicje i dążenia, związek nasz realizuje w solidarnym wysiłku całego ruchu młodzieżowego w ramach Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej. Rękoma jedności ideowej młodego pokolenia robotników, chłopów i studentów są wspólne tradycje, cele i ideały.

W naszej działalności przewodzi nam Polska Zjednoczona Partia Robotnicza. Jej program budowy socjalizmu w Polsce określa cele i ideały SZSP i całego środowiska akademickiego”.

Pierwsi goście w lipcu 1974 r

Budowniczy hotelu „Polonez”
chcą dotrzymać terminu

W Poznańskim Zjednoczeniu Budownictwa odbyło się wczoraj spotkanie przedstawicieli prawie 30 przedsiębiorstw budowlano-montażowych i biur projektowych, uczestniczących w procesie budowy największego i supernowoczesnego hotelu „Orbis” w Poznaniu, któremu nadano już nazwę „Polonez”, z sekretarzem KW PZPR — inż. Alfredem Kowalskim.

W toku tego spotkania dyrektorzy Zjednoczenia, inwestora i głównego wykonawcy przedstawili zebranym aktualny stan budowy oraz harmonogram robót, sięgający po lipiec 1974 roku, kiedy to „Polonez” powinien przyjąć pierwszych gości i zacząć spłacać wyłożone na jego budowę zlotówki.

Następnie przedstawiciele „Mostostalu”, „Elektromontażu”, „Instal” i innych podwykonawców mówili czego im po trzeba do wykonania wynikających z harmonogramu prac w wyznaczonych terminach.

Poruszano więc sprawy: kadr — wykwalifikowanych cieśli i zbrojarzy, elektroinżynierów, terminowych dostaw materiałów i sprzętu, spraw-

nego zaplecza technicznego oraz — przede wszystkim — dobrego zgrania się wszystkich uczestników budowy „Poloneza”

Zabierając głos w dyskusji, sekretarz KW PZPR — inż. Alfred Kowalski przedstawił zebranym główne tezy ocen po grudniowym dorobku Wielkopolski, sformułowane przez nie dawną Wojewódzką Konferencję Sprawozdawczo-Wyborczą PZPR, udział budowlanych w tym dorobku, oraz nadzieje wyrażane w toku nieoficjalnych rozmów z uczestnikami obrad, że poznańscy budowlani pokażą jak należy budować tak nietypowe obiekty jak autostrada do Wrześni i hotel „Polonez”. (pch)

Intensywne wiry powietrzne
przyczyną katastrofy pod Goleniowem

Ministerstwu Spraw Wewnętrznych.

Katastrofa nastąpiła 28 lutego 1973 r. o godz. 22.52 na podejściu do lotniska Goleniów w osi pasa lądowania na skutek zderzenia samolotu z ziemią, w odległości 2,2 km przed początkiem pasa.

Na podstawie zebranych materiałów i dokonanych pomiarów na miejscu wypadku, dokumentacji samolotu, szczegółowych badań i oględzin szczątków samolotu, analizy zapisów taśmy magnetofonowej z przebiegu łączności samolotu z ziemią, odtworzenia wskazań radiolokatora lotniskowego oraz odczytania danych uzyskanych z 12-kanalowego rejestratora parametrów lotu zainstalowanego na pokładzie samolotu — stwierdzono, że samolot w czasie lotu oraz prawidłowe działanie załogi i obsługi naziemnej.

Lot samolotu odbywał się normalnie na całej trasie przelotu z Warszawy do Goleniowa. Załoga samolotu utrzymywała stałą łączność z ziemią. W czasie całego przelotu samolot był prowadzony równocześnie przez 3-4 stacje radiolokacyjne. Do ostatnich 3 km przed lotniskiem pilot odpowiadał natychmiast na każde zapytanie z ziemi i w sposób prawidłowy informował o przebiegu lotu, dokonywanych czynnościach pilotażu oraz o sprawnym działaniu urządzeń pokładowych.

Decyzja o dokonaniu przelotu samolotu została podjęta na podstawie prognozy meteorologicznej umożliwiającej bezpieczne wykonanie zadania na całej trasie przelotu, łącznie z lotniskiem lądowania. Rzeczywiste warunki, w których odbywało się podejście do lądowania, choć były trudniejsze od ustalonych w prognozie, były jednak korzystniejsze od określonego przepisami minimum.

W czasie zniżania i przebijania warstwy chmur, samolot był prowadzony bez przerwy przez lotniskowe urządzenie radarowe określające jego położenie w stosunku do pasa lądowania. Linia schodzenia samolotu była zgodna z instrukcją lądowania na danym lotnisku, wysokościomierze pokładowe działały prawidłowo. Utrzymywana była również prawidłowa prędkość lotu oraz moc obu silników samolotu.

Na podstawie wszechstronnej i wnikliwej analizy opartej na materiałach dowodowych stwierdzono, że przyczyną wypadku była nagła utrata wysokości lotu (głębokie przepadnięcie) w końcowej fazie podejścia do lądowania, spowodowane intensywnymi wirami powietrznymi (silną turbulencją), powodującymi znaczne zmiany wysokości lotu, które wystąpiły lokalnie w pasie przyziemnym przed lotniskiem w wyniku starcia dwóch frontów chłodnego z ciepłym (okluzja). W trakcie zniżania się samolot przelatował przez gru-

Istotny czynnik
przyspieszenia rozwoju

Kierując w styczniu br. apel o podejmowanie w 1973 r. dodatkowych czynów produkcyjnych, Sekretariat KC PZPR i Prezydium Rządu wyraziły przekonanie, iż apel ten spotka się z powszechnym poparciem ludzi pracy. Meldunki, napływające z zakładów w całym kraju, dowodzą, że przekonanie to było w pełni uzasadnione. Świadczą o aktywnej postawie, ofiarności i zaangażowaniu wielu kolektywów robotniczych i pracowniczych, o ich świadomości, że dodatkowe zadania stanowią istotny czynnik przyspieszenia rozwoju całej naszej gospodarki.

Ważne jest również to, że deklarowana obecnie produkcja dodatkowa dotyczy w większości artykułów rynkowych oraz materiałów deficytowych z przeznaczeniem ich na potrzeby wewnętrzne i na eksport. O takie wyroby przede wszystkim chodzi: najbardziej poszukiwane, ściśle odpowiadające zapotrzebowaniu społecznemu, wyrażanemu popytem rynkowym. Dlatego z satysfakcją należy odnotować np. zobowiązania górników, dotyczące ponadplanowego wydobycia w br. blisko 660 tys. ton węgla kamiennego i 240 tys. ton brunatnego; zobowiązania załóg przemysłu maszynowego o dodatkowych dostawach m. in. 6 tys. samochodów osobowych, 2 tys. lodówek i 5 tys. magnetofonów, a także deklaracje zwiększenia produkcji mebli, odzieży, nawozów sztucznych, artykułów chemii gospodarczej czy papieru i jego przetworów.

Zobowiązania napływają nadal i będą niewątpliwie podejmowane również w następnych miesiącach. Można oczekiwać, że wiele nowych czynów produkcyjnych zostanie zgłoszonych dla uczczenia tegorocznego święta ludzi pracy — 1 Maja.

Potrzebna jest nam dodatkowa produkcja artykułów na rynek wewnętrzny, wyroby na cele inwestycyjne, a zwłaszcza towary przeznaczone na eksport.

Rzecz w tym, aby czyny te były nie tylko wyrazem gotowości załóg do zwiększonego wysiłku, ale także bodźcem do ujawniania dalszych — zarówno prostych, jak i bardziej złożonych, jakościowych — rezerw wzrostu produkcji, zwiększania wydajności pracy, podnoszenia dyscypliny, prowadzenia oszczędnej gospodarki materiałowej.

Dodatkowe zobowiązania powinny stanowić ważny element poprawy podstawowych relacji ekonomicznych, np. między wzrostem produkcji a wzrostem zatrudnienia i płac, w żadnym zaś przypadku nie mogą tych relacji pogarszać. Dlatego też nie wystarczy — jak to ma dotychczas miejsce w niektórych zakładach — zadeklarowanie ponadplanowej wartości produkcji czy nawet sprezytowanie jej ilościowych i asortymentowych rozmiarów. Równie ważne jest dokładne określenie środków i metod, jakimi produkcja ta ma być osiągnięta.

Istnieje także potrzeba jasnego i konkretnego sformułowania zobowiązań — zgodnie z treścią listu Sekretariatu KC PZPR i Prezydium Rządu. Umożliwiła to bowiem kontrolę wykonania tych zobowiązań przez całą załogę.

Wreszcie, nie można zapominać o sprawie podstawowej, najważniejszej, tej mianowicie, że pierwszym obowiązkiem każdego zakładu, wydziału i pracownika jest pełne i rzetelne wykonywanie zadań wynikających z planu. Zobowiązania dodatkowe nie mogą być podejmowane i realizowane ani zamiast, ani tym bardziej kosztem tamtych zadań.

A. N.

Udział Wielkopolski
w doskonaleniu systemu edukacji

Dokończenie ze str. 1

wie jak najszerszych kręgów społeczeństwa, o kierunkach reformy szkolnictwa przedstawionych w raporcie.

Do niektórych problemów poruszonych w dyskusji ustosunkował się kierownik Wydziału Nauki i Oświaty KW — Jerzy Filipiak. Wskazał on na ogólnospołeczne cele dyskusji nad raportem. Na ich czoło wysuwa się zwłaszcza sprawa ideowego kształcenia i wychowania młodych pokoleń. J. Filipiak omówił także zadania prasy, radia i telewizji, w rozpoczynającej się wymianie poglądów. Dyskusja nad raportem o stanie oświaty jest niezwykle ważkim i odpowiedzialnym zadaniem. A to — jak wskazał na zakończenie obrad Bogdan Gawroński — ze względu na

Wiosna Estradowa

„Berlin zaprasza”

II Międzynarodowa Wiosna Estradowa osiągnęła półmetek. Wczoraj w Sali Wielkiej Pałacu Kultury wystąpiła reprezentacja estradowa NRD oparta o Chór Gerda Michaelisa. Zespół ten znany jest polskiej publiczności przede wszystkim z programów rozrywkowych telewizji NRD.

Na poznańskiej estradzie zespół niemiecki przedstawił różnorodny i ciekawy program przygotowany z myślą o Festiwalu Młodzieży i Studentów, który odbędzie się w tym roku w Berlinie. Zresztą do tego ważnego wydarzenia nawołują tytuł całego programu: „Berlin zaprasza”. Ciepło przyjęto wany reńertuar składał się ze światowych przebojów, popularnych piosenek niemieckich, piosenek ludowych, a także utworów „Skaldów” i „No To Co”. Podobnie stała się również solistka Gisela Dressler.

Chórowi oraz Giseli Dressler towarzyszyli młodzi muzycyści kierowani przez Reinera Blossa. Goście z Odry sami prowadzili konferansjerkę w języku polskim, czym zdołali dodatkowy aplauz publiczności.

Dzisiaj wstąpił ekipa rumuńska z programem „Perpetuum Mobile Show”. (ako)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Witold de Mezer

POWSZECHNA - ZNACZY ŚREDNIA

Rozpoczyna się szeroka dyskusja społeczna nad założeniami i tezami Raportu o Stanie Oświaty. Uwień czył on dwuletnią pracę zespołu naukowców, którzy podjęli się trudnego zadania: analizy aktualnej sytuacji w dziedzinie kształcenia i wychowania, oraz propozycji udoskonalenia modelu oświaty na miarę naszych czasów i — nie obawiając się patosu — na miarę wizji rozwoju społeczno-gospodarczego Polski. Bez kadr ludzi odpowiedzialnych za przygotowanie nie ma przecież mowy o postępie w żadnej sferze życia kraju.

Cechy modelu

W tej sytuacji szczególnej wymowy nabierają propozycje ekspertów w sprawie reformy szkolnictwa i upowszechnienia pełnego średniego wykształcenia, które niedługo stać się faktem dokonanym. W ramach powszechnej szkoły średniej nastąpi rozwój zdolności i talentów młodzieży, z drugiej zaś strony — zapewni się opiekę uczniom, przeżywającym trudności w nauce. Słowem, nastąpi indywidualizacja kształcenia, zgodna z potrzebami i postulatami społecznymi, będąca jednym z warunków demokratyzacji szkoły, zrównania szans dzieci z różnych środowisk, o różnym przygotowaniu do szkolnego startu.

Nie wystarczy, rzecz jasna, powiedzieć, ot tak po prostu, że przedłuża się obowiązkowy okres nauki, lub powiększa się zasób szkolnej wiedzy. Główna sprawa, to jakość kształcenia, jakość nowej szkoły. Raport zawiera propozycje nowej struktury szkolnictwa, a co ważniejsze, dwa warianty modelu szkoły średniej, z których każdy z kolei ma dwie odmiany. Zalety i wady tych systemów będą właśnie przedmiotem dyskusji, sprzyjającej dokonaniu właściwego wyboru.

Nie przesadzając jej wyników, warto chyba zatrzymać się nad wariantem, za którym opowiada się zespół ekspertów, uznając go za godny urzeczywistnienia w naszych warunkach i to już w najbliższej przyszłości. Warto dodać, że proponowane rozwiązania są zgodne ze współczesnymi tendencjami rozwoju szkolnictwa w krajach socjalistycznych, między innymi w ZSRR i NRD oraz w wysoko rozwiniętych krajach kapitalistycznych.

W roku 1980

Jaki kształt oświaty wyłania się z Raportu? Do jakiej

szkoły będą chodzili nasze dzieci i wnuki w roku 1980? Przede wszystkim — nauka obowiązkowa potrwa 11 lat w powszechnej szkole ogólnokształcącej. Zniknie dzięki temu zjawisko brzemiennej w dalsze skutki selekcji młodzieży po ośmiu latach szkoły podstawowej, kiedy część absolwentów kontynuowała naukę w liceum, wiodącym do wyższych studiów, a część uczyła się zawodu, rzadko kiedy kontynuując naukę na wyższej uczelni.

Zanim najmłodszy uczeń w wieku lat 6 i 8 miesięcy przekroczy progi szkoły, znajdzie się obowiązkowo w przedszkolu, gdzie spędzi co najmniej jeden rok. W przyszłości taka opieka przedszkolna obejmie maluchy od lat czterech. Przed szkołą bowiem sprzyja wyrównaniu braków w przygotowaniu dziecka do systematycznej nauki początkowej w klasach I—III. W klasie czwartej rozpocznie się nauka języków obcych, a także — zróżnicowane zajęcia pozalekcyjne, rozwijające zdolności i zamiłowania uczniów. Klasa VIII stanowi punkt zwrotny w życiu ucznia. Tutaj bowiem rozstrzyga się tok i kierunek dalszej nauki — w klasach IX—XI. Nie ma to jednak nic wspólnego z aktualną strukturą organizacyjną czy dydaktyczną i nie ma żadnej analogii między dzisiejszą klasą ósmą szkoły podstawowej i pierwszą klasą szkoły tak zwanej ponadpodstawowej. Chodzi natomiast o to, że ostatnie trzy klasy nowej szkoły będą miały zróżnicowane kierunki. Uczeń wybierze sobie klasy o „profilu” odpowiadającym jego predyspozycjom. Klasy IX—XI będą rozwijały kierunki: matematyczno-fizyczny, techniczny, ekonomiczno-biologiczno-rolniczy, społeczno-ekonomiczny i humanistyczno-kulturalny. Przed następną decyzją staną absolwenci jedenastolatki. Będą mieli szansę studiów, naukę w szkole zawodowej, lub pracę zawodową. Zadecydują o tym ich własne wyniki i osiągnięcia, a nie przypadek. Trzeba dodać, że wszyscy otrzymają świadectwa, uprawniające do studiów wyższych, niezależnie od tego, jak ułożą dalsze swe losy.

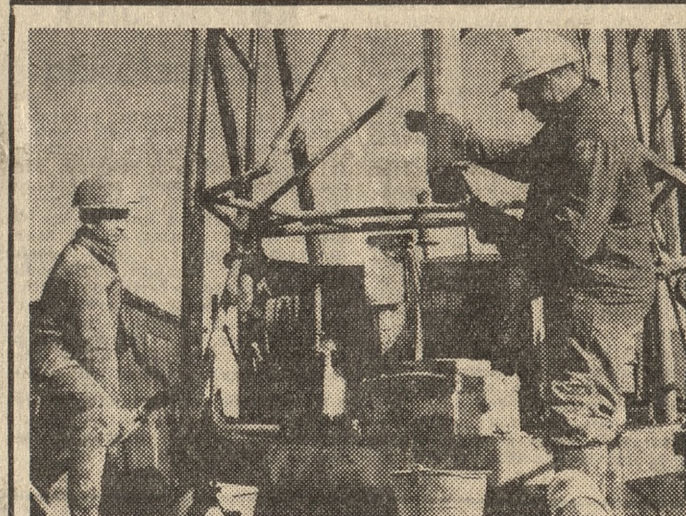
Równe szanse

Projekt z natury rzeczy, przedstawiony tu w dużym skrócie, nie jest jeszcze ostateczny, a także, jak wspominałem, nie jedyny. Ale już dzisiaj można powiedzieć, że jego niewątpliwą zaletą jest wyposażenie całej młodzieży w peł-

ne średnie wykształcenie zawodowe lub ogólne i w jednako- we prawa z ukończenia szkoły wynikające. Zniknęłyby więc z naszej rzeczywistości oświatowej swego rodzaju mozaika systemów, pociągających za sobą niejednokrotnie, jak na przykład, w przypadku ZSZ i SPR, niższą rangę kształcenia, lub długą drogę do uzyskania świadectwa szkoły średniej, a także — nierównomierny dostęp młodzieży do średniego i wyższego wykształcenia. Nowy system obejmie całą młodzież do osiemnastego roku życia, modernizując równocześnie treści kształcenia i intensyfikując metody pracy szkolnej. Są to podstawowe warunki powodzenia reformy.

Droga do urzeczywistnienia modelu szkoły średniej przedstawionego w Raporcie nie jest prosta ani łatwa. Wymaga nie tylko wysiłku wykształconych na wyższych uczelniach pedagogów, ale także odpowiedniej bazy materialnej, modernizacji szkół wiejskich oraz wielu przedsięwzięć trudnych dziś do przewidzenia. Ale lektura Raportu staje się źródłem optymistycznych refleksji. Oto jesteśmy świadkami narodzin nowego systemu oświaty, którego podstawą, po raz pierwszy w dziejach raju, jest jednolita jedenastoletnia szkoła ogólnokształcąca. Jest to świadectwo harmonijnego sprzężenia aspiracji indywidualnych i społecznych, prognostyk dalszego wszechstronnego rozwoju kraju.

HALINA KULCZYKA



Rozbudowa „Siarkopolu”

W okresie siedmiu lat istnienia Kopalni Siarki „Siarkopol” w Grzybowie wydobyto 4 mln ton. Przez wszystkie lata produkcja z każdym rokiem sukcesywnie wzrastała. W minionym — otrzymano tu 940 tys. ton w obecnym — osiągnie się milion. Projektuje się budowę zakładów chemicznych, które by ją przetwarzały. Będzie to prawdopodobnie wytwórnia dwusiarczku węgla — półproduktu do otrzymywania tworzyw sztucznych. Na zdjęciu: Teofil Popieracki i Ferdynand Gromek z krakowskiego „Hydropolu” przygotowują nowy otwór, którym popłynie siarka.

CAF — fot. Rozmysłowicz

KONSTRUKTORZY POSTĘPU

Równać do najlepszych

Nasza gospodarka w porównaniu z innymi zużywa zbyt wiele surowców i materiałów. Oszczędność materiałów — oto zadanie konstruktorów i technologów, organizatorów produkcji i robotników. Mówi o tym inż. Zenon Szulc — dyrektor Poznańskich Zakładów Nawozów Fosforowych w Luboniu, członek Egzekutywy Komitetu Powiatowego PZPR w Poznaniu.

Dotychczas w przemyśle dominowała taka praktyka: kierownictwo zakładów skrupulatnie było rozliczane z realizacji planów produkcyjnych, natomiast nikt się zbytnio nie interesował tym, jak przygotowywać się do produkcji w najbliższych kilku latach. Ten stan rzeczy powinien się zmienić, przy czym chodzi o inspirację i kontrolę poczynąć rozwojowych zakładów, a nie o wyrzucanie ich kierownictw w tego rodzaju działania. Kolektyw kierowniczy ściśle współpracując z biurem projektowym i laboratorium badawczym musi nieustannie śledzić, co nowego dzieje się na świecie w tej branży, do której należy zakład, i powinien jak najpełniej dostosowywać program jego rozwoju do szczytowych osiągnięć techniki i technologii oraz do aktualnych tendencji rozwojowych. W działaniu tym nieodzowne jest korzystanie z dorobku i pomocy instytucji naukowo-badawczych.

Kurs na dotrzymanie kroku najlepszym wymaga polityki kadrowej, która premiuje ludzi potrafiących krytycznie ocenić własną pracę, przełamywać utarte schematy, stale dążyć do nowego. Posłużyć się przykładem z naszego zakładu. W ubiegłym roku regulując płace postanowiliśmy: niech każdy pracownik napisze, co usprawni na swoim stanowisku roboczym, a jego przełożony niech tę samoocenę zapamiętuje. Materiały te określiły w jakim stopniu poszczegól-

ni pracownicy są nowatorami, co stanowiło podstawowe kryterium regulacji płac. Tego i innego typu poczynania pozwoliły wytworzyć w zakładzie atmosferę sprzyjającą tym, którzy dążą do postępu. Dążenia te zostały skonkretyzowane w postaci programu rozwoju zakładu. Oto jedna z wielu zakładowych inicjatyw-koncepcji, ujętych w naszym programie.

Kiedyś wydział superfosfatu, w którym pracowało 196 osób wytwarzał rocznie 135 tys. ton tego produktu. Obecnie 120 pracowników produkuje rocznie 440 tys. ton superfosfatu. Osiągnięcie to uznaliśmy jednak za niezadowalające głównie ze względu na zbyt rozrzućnię gospodarke surowcami. M.in. chodzi o nadmierne zapylenie i nadmierne ułatnianie się gazów wywołujące obok zbyt dużego zużycia surowców (w stosunku do otrzymanych produktów), zły stan bhp i niszczenie środowiska naturalnego. Analiza tych negatywnych zjawisk doprowadziła do opracowania koncepcji oszczędnej gospodarke materiałowej w powiązaniu ze wzrostem produkcji (do 500 tys. ton superfosfatu rocznie) oraz z poprawą zarówno warunków bhp jak i ochrony środowiska.

W wyniku przeróbek i remontów znaczna część urządzeń została przystosowana do produkcji 500 tys. ton superfosfatu. Takiej zdolności produkcyjnej nie ma wszakże ani mylnownia (6 mln ton produkujących tu od 10 lat jest już



Zenon Szulc

mocno wyeksploatowanych) ani urządzenie do utylizacji (gazów powstających przy wytwarzaniu superfosfatu), przy czym powodują one nadmierne zużycie materiałów. Dlatego za instalujemy młyn kupiony w USA, który pracuje wydajniej (o 20 procent), niż cała szóstka wspomnianych młynów, a zanieczyszcza pyłami powietrze kilkakrotnie mniej niż każdy z nich. Co więcej, to nowe urządzenie — w przeciwieństwie do 6 obecnie pracujących — umożliwi przemianę — lapidarnie mówiąc — fosforytów twardych, które są tańsze od fosforytów miękkich używanych obecnie przez nasz zakład.

Wspomniałem o niewydolnym, jeśli chodzi o produkcję rzędu 500 tys. ton, urządzeniu do utylizacji gazów. Otóż węzeł absorpcji gazów zostanie rozbudowany w oparciu o nowoczesną aparaturę, co pozwoli ograniczyć ułatnianie się gazów do minimum zgodnego ze współczesnym stanem techniki. Z gazów w ten sposób „wyłapywanych” zakład będzie wytwarzał sole fluorowe i inne produkty wysokiej jakości. A więc postęp: w produkcji, gospodarce surowcowej, bhp i ochronie naturalnego środowiska.

Program przewidywał, że w połowie 1974 roku zakład rozpocznie produkcję rzędu 500 tys. ton superfosfatu rocznie. Jednakże postanowiliśmy osiągnąć taką zdolność produkcyjną do końca bież. roku — w wyniku skrócenia o kilka miesięcy cyklu inwestycyjnego budowy młynowni i instalacji tam urządzeń. W tym terminie zostanie również uruchomiony węzeł absorpcji gazów.

Notował:

MICHAŁ ŁUCZAK

POLEKA Z KSIĄŻKAMI

LITERATURA SPOŁECZNO-POLITYCZNA

„50 lat Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich” (Referat Leonida Breżniewa. Przemówienie Edwarda Gierka). KiW, str. 94, 5,— zł.

LITERATURA PIĘKNA

James Fenimore Cooper — „Ostatni Mohikanin”. Iskry, str. 394, 25,— zł.

Anna Kłodzińska — „Noćny gość”. Wyd. MON, str. 242, 12,— zł.

Jordan Radieckow — „Prochowe abecadło”. LSW, str. 178, 12,— zł.

Roman Klefkowski — „Historia spod kopca Krakusa”. WL, str. 405, 55,— zł.

NAUKA

Włodzimierz Zonn — „Rewolucja kopernikańska”. Iskry, str. 202, 20,— zł.

F. E. Manuel — „U źródeł nowoczesnego religioznawstwa”. KiW, str. 324, 60,— zł.

Leszek Lerner — „Zarys kryminologii ogólnej”. PWN, str. 344, 50,— zł.

INNE

Bronisław Dostali — „Drogi lotnicze świata”. PZWS, str. 214, 25,— zł.

„Kodeks narcyjski czyli narcyjski savoir vivre”. SiT, str. 86, 12,— zł.

„Stadtfuehrer Toruń”. SiT, str. 111, 25,— zł.

Krwawy western na żywo (2)

Siuksowie dali przykład

Przez cały wiek XIX, w czasie ekspansji białych na Zachód, spychani byli do coraz to mniejszych rezerwatów — często bardzo odległych od ziem ich przodków. Gdy zawił do nich Kolumb — było ich 1.150.000. W roku 1900 — tylko ćwierć miliona. Prawo obywatelstwa USA dano im dopiero w roku 1924.

Panta rei

Coś się jednak dzieje. Dziś liczba Indian wzrosła gwałtownie — jest ich prawie 800.000. Średnia ich życia skoczyła z 44,4 lat do 63,5 — co i tak wynosi o 7 lat mniej, niż średnia białego Amerykanina. Procent alkoholizmu i samobójstw — w tym wśród młodocianych — jest wśród Indian dwukrotnie większy, niż u reszty społeczeństwa USA. Zarabiania grosze w porównaniu ze swymi białymi „braćmi”, a bezrobocie wśród nich sięga zawsze ok. 40 proc.

Oczywiście — jak i wszędzie, tak i tu są wyjątki. — Słynna orkiestra indiańska The Agua Caliente — to właściciele mnóstwa posiadłości i ziemi w Palm Springs, w Kalifornii. To naprawdę bogacze. Apacje Jicarilla w północnym Nowym

Meksyku, błogosławieni przez los złożami ropy i gazu na posiadanych przez siebie terenach — mają swe nieliczne udziały w przemysłowym i turystycznym. Ale wyjątki potwierdzają jedynie regułę.

A reguła? Siuksowie z Osage przed niespełną 100 laty byli właścicielami okręgu Osage w Oklahomie — pełnego bogactw złóż mineralnych. Na przestrzeni lat przez machinacje i przekupstwa dokonujące się w owym niesławnym Biurze do Spraw Indian — wyzuci zostali ze wszystkiego.

Moloch - krwio pijca

Owo Biuro do Spraw Indian — czarna plama zarówno z punktu widzenia czerwoności, jak i co uczciwych białych Amerykanów — w czasie 149 lat swego istnienia zyskało moc niezwykłą. Zawładuje właściwie wszystkim, co dotyczy spraw Indian. To ono prowadzi szkoły dla dzieci Indian, przy czym dzieciaki te opadają na zwykłe ze szkoły już w 6-iej klasie. To ono właśnie nie odpowiedzialne jest za warunki mieszkaniowe w rezerwach, za budowę tamtejszych dróg, za inwestycje, wła-

ściwie — za wszystko. A jak to robi — lepiej nie mówić. Łatwo tu ugrzęznąć w trzęsawisku, z którego nie da się nog wyciągnąć. Biuro to nie odpowiada za losy prawie 350.000 Indian, żyjących poza rezerwatami. Zatrudnia sobie ta instytucja ni mniej ni więcej tylko prawie 14.000 pracowników (i my, w Polsce, jeszcze sarkamy na biurokrację)... Sami Amerykanie określają tę rozkoszną instytucję jako „zagrażone monstrum”.

W falującym przypływie buntu Indian, najbardziej wyraźną jest wspomniana uprzednio grupa Ruchu Indian Amerykańskich. To oni właśnie okupowali w listopadzie budynek owego „zagrażonego monstrum” w Waszyngtonie, to oni okupowali Zranione Kolano. Ich polityka złości konserwatywnych Indian. Owi konserwatywni nazywani są przez owych zbuntowanych „Jabłkami”: czerwoni na wierzchu, a w środku — biali, biali...

Ruch Indian Amerykańskich ma się czym poszczycić: „Przez 148 lat przywódcy szczepliwy wydeptali dróżki do Biura (owego Monstrum) by spowodować zrobienie tego czy tam tego” — mówi jeden z Indian. „Nigdy nie udało im się na-

Walka Indian w Wounded Knee — czyli w Zranionym Kolanie — zwróciła uwagę opinii światowej na nabrzmiały problem — ginącego narodu. Zmobilizowała jednakże i samych Indian.

I co dalej?

„Zranione Kolano stało się katalizatorem” — powiada Donald White, Indianin, student uniwersytetu w Illinois. „Przez zbyt wiele lat byliśmy apatyczni, zrezygnowani. Tam, w Zranionym Kolanie, ludzie gotowi są ginąć za nas. Może i dla nas zasymilowanych nastał czas, byśmy jakoś zadziałali”.

Indianie amerykańscy — przedmiot niezdrowej ciekawości i sensacji, atrakcja turystów, temat sentymentalizmu (dzisiaj) wielu białych — po 500 latach przegrywanych bitew stali się właściwie niewidzialni. Ale ostatnio nagły obraz ich nabrał ciała, wyłaniając się spoza filmowych stereotypów sygnałów dymnych, skalpów i innych rekwizytów... Chór oburzonych głosów zgłasza swoje żądania: wołają o należyty kontrolę rezerwatów oraz o prawa do złóż mineralnych znajdujących się na zamieszkałych przez nich terenach; żądają prawa do typowych programów w szkołach uczyszczanych przez dzieci indiańskie. Żądają prawa do zachowania swojej kultury, swoich, ginących, a często już zaginionych, obyczajów.

Mo przyjaciele już teraz rozpoczęli przygotowania do letniego urlopu. Na początku zamierzają znaleźć miejscowość, do której pojadą. Nie jest to sprawa prosta — twierdzą przyszli urlopowicze. I opowiadają mi o swej przygodzie sprzed bodaj dwóch lat.

Zapragnęli wtedy pojechać na wieś, ale taką, gdzie nie spotkają sfory czasowiczyków. W poznańskim oddziale „Gromady” nabyli informatora pt. „Wies letniskowa”. Zawierał on informacje o kilkudziesięciu wsiach w całej Polsce, które chętnie przyjmują letników. Ze spisu tego wybrali nieznane im — ale gorąco polecane przez informatora — Pokrzydowo w powiecie brodnickim, na Pomorzu. Z informatora wynikało, że jest to najlepsze miejsce do wczasowania. Spokojna wieś wokół kilku jezior, a w samym Pokrzydowie: restauracja, jadłodajnia, liczne sklepy, dom kultury itp. Ponadto dobrać i krótką (2 km) drogą można dojechać do pobliskiego ośrodka wypoczynkowego nad jeziorem Bachotek, gdzie z kolei jest wypożyczalnia sprzętu wodnego.

Zachęceni pojechali więc do Pokrzydowa. Okazało się, że są jedynymi — i pierwszymi — którzy zdecydowali się na wczasy w tej wsi. W Prezydium ówczesnej Gromadzkiej Rady Narodowej ze złością mówili o tym nieszczytnym informatorze, który narobił im tyle kłopotów. Piszą ludzie z Warszawy, Łodzi i Poznania, bo chcą tu przyjeżdżać. A wieś nie jest przygotowana do ich przyjęcia. Kto nas tak „wrobił?” — zastanawiali się we wsi. A wrobień zostali nie tylko miejscowi. Informator kłamał wierutnie. We wsi nie było: jadłodajni, restauracji, domu kultury, sklepów — tylko jeden spożywczy mizernie zaopatrzony. Do najbliższej stacji kolejowej było znacznie dalej niż zapewniał informator, a droga do ośrodka nad jeziorem Bachotek dopiero powstała i póki co, trzeba było iść lub jechać 4, a nie 2 kilometry. Jedyną atrakcją pozostały jeziora (bez strzeżonych kąpielisk) oraz... dojazdy do oddalonej o kilkanaście kilometrów Brodnicy: po warzywa, konserwy, a czasem i chleb. Wszystko za sprawą jednego informatora, a raczej — dezinformatora.

Sprawy powszednie

Jak informować aby poinformować?

Pisaliśmy niedawno o powstającym w Polsce tzw. Krajowym Systemie Informatycznym. A więc komputery. Wielkie sprawy. Ale przecież zanim wprzagniemy powszechnie w nasze życie gospodarcze informatykę i maszyny, które wyliczą, przewidzą szybciej i lepiej od nas — musimy się nauczyć po prostu informować. Mamy na myśli zwykłą, codzienną informację: turystyczną, gospodarczą, miejską czy urzędową.

Latem ubiegłego roku gościłem w Poznaniu Francuzów. Jednym z punktów programu naszych wycieczek po okolicy Poznania miał być wypad do Kórnik. Wtedy pan Mark wyjął francuski przewodnik po Polsce i powiedział mi, w których godzinach otwarty jest zamek.

Nie dowierzałem tej „zamorskiej” informacji. Zatelefonowałem do Wojewódzkiego Ośrodka Informacji Turystycznej i tam podano mi inne godziny. Pojechalismy do Kórnik w godzinach zalecanych przez WOIT. Niestety, zamek był zamknięty. Prawdziwą informację zawierał natomiast przewodnik francuski!

Przyjrzałem mu się bliżej. Zawierał szczegółowe wiadomości na temat: noclegów, stacji benzynowych, restauracji, godzin otwarcia muzeów i obiektów godnych zwiedzenia itp.

A nasze przewodniki? Wytworzyła się u nas maniera „wzbogacania” przewodników tekstami, które nikogo nie interesują. Zwiększa z przewodników Wydawnictwa „Sport i Turystyka” można by śmiało usunąć połowę tekstu bez żadnej szkody dla użytkowej ich wartości.

Przyjrzyjmy się tylko kilku przewodnikom po Polsce, i zobaczymy, co dowiemy się z nich o Poznaniu. Nienaganne są opis

Spacerowałem sobie właśnie między regałami, gdy nagle usłyszałem głos z megafonu: „Witamy państwa w naszym domu handlowym! Z okazji Dnia Kobiet, jako upominki polecamy...” (tutaj nastąpiło wyliczenie szeregu artykułów) — także żaroodporne naczynia kamienne.

Natychmiast pobiegłem do wskazanego mi przez spikera stoiska. Pomyśla-

łem sobie: „ładny prezent”. Nic z tego. Panienska w dziale porcelany oznajmia mi, że „naczynia były, owszem, lecz... wczoraj”. „Nici” z prezentu i uciechy żony. Mówię zatem — niech pani powie swemu kierownikowi, czy temu kto reklamuje wasze towary, żeby wykreślił ze swej zapowiedzi co nieważne.

— Pan kierownik nagrał tekst wczoraj, a wczoraj na czynia jeszcze były — usłyszałem.

Szczerość ekspedientki była rozbrajająca. Tylko że mnie ta odpowiedź nie mogła zadowolić. Wolałbym,

historyczny i charakterystyka poszczególnych zabytków. Gorzej już z informacją np. na temat wyżywienia.

Oto przewodnik Adama Bejcaria „Polska” (Wydawnictwo Interpress 1971) wymienia aż 3 poznańskie restauracje „Adria”, „Smakosz” i... „Moulin Rouge”, a przewodnik „Polska” wydany przez Wydawnictwo Polonia (1965) dwie: „Adrie” i „Arka-die”. Według „Przewodnika po Polsce” (Sport i Turystyka 1966) w Poznaniu w ogóle nie ma restauracji. W owych „przewodnikach” turysta nie znajdzie oczywiście takich błahostek, jak ceny miejsc w hotelu, odległości od Warszawy i innych miast, adresów kin i teatrów.

W ubiegłym roku przejechałem samochodem 10 000 kilometrów po Europie zachodniej. We wszystkich krajach posługiwałem się dwoma przewodnikami: „Europa Touring” i „Europa Caravaning Camping”. W pierwszym znaleźć można bardzo dokładne mapy oraz informacje historyczno-turystyczne o wszystkich miastach, miasteczkach i hotelach, w drugim wszystko o wszystkich — nawet najmniejszych kempingach w Europie.

Przy zwiedzaniu wielkich miast znakomicie pomagały wszechstronnie opracowane w dawnictwa, jak np. paryski Leconte’a lub brukselski Do Roucka. Na wzór tych ostatnich przygotowali dla polskich turystów przewodniki po wię-

Revolucję zwykłej, codziennej informacji rozpocząłbym od przededawania książek telefonicznych. Z nich chciałbym się dowiadywać wszystkiego. Taka książka musiałaby zawierać przeróżne spisy w różnych układach: alfabetycznym, według branż, ulic itp., itd.

Po książce telefonicznej kolej na administrację. Bo można tutaj znaleźć niekie kwiatuszki — dezinformatory. A więc: listy urzędowe — bez daty i telefonu (ale z kilkoma podpisami), pieczątki z dziewięciocionowymi nazwami przedsiębiorstw — bez adresu, kodu itp.

Rozprawilibym się też z informacją gospodarczą i handlową, której tak domagają się zagraniczni handlowcy. Oni potrzebują informatorów o strukturze naszego przemysłu i handlu, o zwyczajach biurowych i praktyce urzędów, o systemie podatkowym, taryfach komunikacyjnych, przepisach celnych itp.

Jeden z publicystów „Życia Warszawy” napisał, iż istnieją w Polsce tylko dwa prawdziwe informatory: rozkład jazdy i urzędowy spis placówek pocztowo-telekomunikacyjnych.

Ale życie składa się nie tylko z podróży kolejami i nadawania listów. Na co dzień mamy jeszcze ciągle do czynienia ze „szlakiem” dezinformacji.

MAREK PRZYBYLSKI

TELEWIZJA

„Złoto i dolary”

Rzadko się zdarza, by o sprawach tak skomplikowanych, jak system walutowy, mówić tak prosto, zrozumiale i popularnie jak to uczynił w poniedziałkowym programie pt. „Złoto i dolary” prof. dr Stanisław Raczkowski w rozmowie z Mirosławem Azebskim. W programie tym w sposób metodyczny i jasny przedstawiono cały proces dewaluacji dolara i najważniejsze przyczyny, które ten proces spowodowały. Przy okazji, telewizja dowiedziała się o wymownej strukturze wydatków rządu amerykańskiego, który 75 procent sum przeznaczonych na postęp, wydaje na badania w dziedzinie nuklearnej, militarnej i kosmicznej.

Zrozumienie całego dialogu dziennikarza z naukowcem ułatwiły w znacznym stopniu filmy dokumentalne oraz felieton filmowy, opatrzone interesującymi komentarzami. Tego rodzaju programy spełniają określoną funkcję

żeby ów pan, odpowiedzialny w „Centrum” za reklamę, najpierw spojrzął na półki, sprawdził w magazynach, a następnie głosił, co w sklepie naprawdę można kupić.

Znam też sklep przy pewnym placu, w dość ruchliwym punkcie miasta, acz na periferiach, który w swej witrynie oferuje klientom sweterki, bluzki i inne odzienie często w stanie „jak psu z gardła wyjął”. Widać, nie czyni się tu żadnych prób, by po wyjęciu towaru ze skrzyni, pojemnika czy worka odprasować go nieco. Myślę, że kierownik tego sklepu też nie zna zasad dobrego handlu i właściwie pojętej reklamy.

Niesolidność zawsze denerwuje. Nie lubię zaś szczególnie reklamiarstwa, które zaprzecza idei dobrego, wzorowego handlu. Reklamuj co możesz reklamować, staraj się sprzedać wszystko co się da! Ale czyni to z sensem i kulturą.

Daleki jestem od próby uogólniania. Sporo osiągnięć na swoim koncie ma bowiem właśnie nasz, poznański handel. Na łamach „Głosu” wielokrotnie dajemy temu wyraz, a dowodami rzetelności pracy handlowców mogą być licznie już przyznane medale „Handlowego Znak Jakości” — właśnie za wzorowe handlowanie. Ale przecież niemało — jak widać — pozostało jeszcze do zrobienia.

EUGENIUSZ COFTA

W zakładach Toto-Lotka z dnia 25 bm. stwierdzono: 3 roz. z 6 traf. wygr. po 904 575 zł; 5 roz. z 5 traf. prem. wygr. po 542 745 zł; 379 roz. z 5 traf. zwykły wygr. po ok. 9 000 zł; 20 193 roz. z 4 traf. wygr. po 223 zł; 348 563 roz. z 3 traf. wygr. po 12 zł.

W zakładach Toto-Lotka z dnia 25 bm. stwierdzono: 3 roz. z 6 traf. wygr. po 904 575 zł; 5 roz. z 5 traf. prem. wygr. po 542 745 zł; 379 roz. z 5 traf. zwykły wygr. po ok. 9 000 zł; 20 193 roz. z 4 traf. wygr. po 223 zł; 348 563 roz. z 3 traf. wygr. po 12 zł.

Sport-sport

Dziś na stadionie w Cardiff

Walia — Polska

Specjalny wysłannik PAP red. T. Trzcinski relacjonuje: w Cardiff rośnie przedmeczowa gorączka. Na każdym kroku, zwłaszcza w okolicy hotelu „Angel” gdzie mieszka polska ekipa spotkać można grupki rozemocjonowanych kibiców snujących rozważania na temat meczu. Większość to Polacy stale mieszkający w Walii. Niektórzy z nich ani na moment nie odstępują od ekipy chcąc serdecznością i gościnnym przyjęciem odpłacić za możliwość oglądania piłkarzy ich ojczystego kraju. Sami Walijszczy nie spokojnie reagują na środowowe wydarzenia.

„Ninion Park” znajduje się aktualnie w remoncie. W związku z tym ilość miejsc na trybunach będzie ograniczona. Stadion może w śróde pomieścić maksimum 50 tys. widzów. Polscy piłkarze odbyli we wtorek przed południem godziną rozgrzewkę na boisku treningowym. Zapoznali się również z płytą główną stadionu. Jej stan nieestetyczny pozostawia wiele do życzenia. Nawierzchnia pokryta rzadką trawą jest nierówna. Nietypowe są również bramki — słupki są owalne i bardzo cienkie co sprawia, że światło bramek jest większe niż zwykle. Nie martwią się tym napastnicy, ale bramkarze nie są zbyt zadowoleni. Po południu trenowali po raz drugi tego dnia na głównym boisku „Ninion Park” przy świetle elektrycznym.

JOHN TOSHACK
PODPATRUE POLAKÓW

Małą sensację wzbudziło podczas przedpołudniowego treningu polskich piłkarzy pojawienie się w „Ninion Park” Johna Toshacka. Okazało się, że opuścił on na krótko zgrupowanie, by odwiedzić w Cardiff mieszkającego tu ojca. Skończył z okazji i z zainteresowaniem przypatrywał się treningowi śródownych rywali. Dużą gratkę mieli fotoreporterzy, którzy natychmiast zaaranżowali sytuację ścisłając sobie dłoń Lubańskiego i Toshacka. Słynny napastnik Liverpoolu dyplomatycznie uniknął odpowiedzi na pytanie o wynik meczu: „Piłka jest okrągła, a w obu drużynach gra po 11 piłkarzy. Zwy ciężej lepszy — powiedział”.

DAVE BOWEN STUDIJE FILM Z MECZU POLSKA — WĘGRY

Wtorkowe wydanie walijskiego dziennika „Western Mail” zamieszcza artykuł pt. „Sir Alf pomaga Walii”. Autor podkreśla, że angielski trener bardzo pomógł Bowenowi dokładnie charakteryzując mu sylwetki polskich reprezentantów, ich styl gry, mankamenty i pluse. Dowiadujemy się również, że menager drużyny walijskiej aż 30 razy oglądał film z finałowego meczu turnieju olimpijskiego Polska — Węgry, dokładnie analizując grę naszych piłkarzy. „The Sun” informuje natomiast, że w poniedziałek przed snem każdy z piłkarzy Walii otrzymał do łózka dokładną instrukcję jak grać w śróde oraz polecenie dokładnego zapoznania się ze wszystkimi jej punktami.

ANGIELSCY DZIENNIKARZE STAWIAJĄ NA POLAKÓW

Do Cardiff zjeżdża coraz więcej dziennikarzy. Mecz wywołał zainteresowanie całej W. Brytanii. Wśród fachowców z Londynu przeważa opinia, że więcej szans na zwycięstwo ma Polska. Red. Artur Rotmil z „World Soccer” stawia na dwu bramkowe zwycięstwo Polaków. „Bramka Walii na Wembley w meczu z Anglią była pierwszą bramką tej drużyny od siedmiu spotkań międzypaństwowych. W zes pole Bowena brak skutecznego strzelca, a absencja Englanda to poważne osłabienie” uzasadnił swą opinię Artur Rotmil.

SZEJA CZY TOMASZEWSKI?

Jedyną niewiadomą jeśli chodzi o skład polskiej reprezentacji na mecz z Walią jest jeszcze obsada pozycji bramkarza. Trenerzy K. Górski i J. Gmoch zwlekają z je-

Dobry start młodych hokeistów

W Groningen i Heerenveen (Holandia) rozpoczęły się rozgrywki hokejowych mistrzostw Europy juniorów w grupie „B”. Startuje 10 zespołów, które podzielono na dwie podgrupy. W podgrupie II, reprezentacja Polski juniorów pokonała Bułgarów 11:1 (3:0, 5:0, 3:1). Obok tych zespołów występują jeszcze Rumunia, Francja i Dania.

W podgrupie I Holandia zremisowała z Norwegią 2:2 (1:0, 0:1, 1:1). W podgrupie tej walczą jeszcze Włosi i Austriacy. (t)

„Totek” płaci

P. P. Totalizator Sportowy zawiadamia, że w zakładach piłkarskich z dnia 24/25 bm. stwierdzono: Liga angielska: 3 roz. z 12 traf. — wygr. po 104 665 zł; 67 roz. z 11 traf. — wygr. po 4 686 zł; 785 roz. z 10 traf. — wygr. po 399 zł. Liga polska: 9 roz. z 12 traf. — wygr. po 21 840 zł; 205 roz. z 11 traf. — wygr. po 954 zł; 1 696 roz. z 10 traf. — wygr. po 115 zł.

W zakładach Toto-Lotka z dnia 25 bm. stwierdzono: 3 roz. z 6 traf. wygr. po 904 575 zł; 5 roz. z 5 traf. prem. wygr. po 542 745 zł; 379 roz. z 5 traf. zwykły wygr. po ok. 9 000 zł; 20 193 roz. z 4 traf. wygr. po 223 zł; 348 563 roz. z 3 traf. wygr. po 12 zł.

JOHN ROBERTS
ZA ENGLANDĄ

Trener Bowen nie ujawnił wprawdzie jeszcze składu swej drużyny, ale wśród brytyjskich dziennikarzy panuje przekonanie, że Walia wystąpi w zestawieniu: Sprake — Rodrigues, Thomas, J. Roberts, D. Roberts — Hockey, Mahoney, Yorath — James, Toshack, Evans, lub W. Davies. Panuje pogląd, że gospodarze dążą do zwycięstwa zagrają systemem 4 — 3 — 3, a więc takim jak podczas meczu z Anglią w Cardiff. (ot)

JOHN ROBERTS
ZA ENGLANDĄ

Trainer Bowen nie ujawnił wprawdzie jeszcze składu swej drużyny, ale wśród brytyjskich dziennikarzy panuje przekonanie, że Walia wystąpi w zestawieniu: Sprake — Rodrigues, Thomas, J. Roberts, D. Roberts — Hockey, Mahoney, Yorath — James, Toshack, Evans, lub W. Davies. Panuje pogląd, że gospodarze dążą do zwycięstwa zagrają systemem 4 — 3 — 3, a więc takim jak podczas meczu z Anglią w Cardiff. (ot)

Porażka Orłat...

W międzypaństwowych meczu piłkarskim młodzieżowych reprezentacji do 21 lat rozegranym w Piotrkowie Trybunalskim, Polska przegrała z NRD 1:3 (0:2). Bramki dla NRD zdobyli: Schmidt, Seering i Moldt. Honorowy punkt dla Polski uzyskał Ogaza.

Orłata rozpoczęło to spotkanie fatalnie. Od pierwszych minut nasi zawodnicy ruszali się jak przysłowiowe muchy w smole, a tymczasem goście poczynali sobie coraz niebezpieczniej. W ciągu jednej minuty z dwóch wypadów zdołali bramki i z tą chwilą mecz został rozstrzygnięty. To niepowodzenie zupełnie zdeprymowało zespół Polski, który do końca pierwszej połowy nie przeprowadził żadnej składnej akcji.

Po przerwie Polacy zagrali już lepiej i przez 20 minut zdobyli przewagę. Jednak wszystkie nasze ataki załamywały się na defenzywie przeciwnika. Gdy wydawało się że zespół Polski odrobi straty, w 70 minucie piłkarze NRD z wypadu uzyskali trzecią bramkę. Wprawdzie w chwili potem Ogaza głową zdobył bramkę dla Polski, lecz było to wszystko na co mógł zdobyć się nasz zespół.

...zwycięstwo w Zwickau

W Zwickau odbyło się międzypaństwowe spotkanie młodzieżowych reprezentacji (do 23 lat) NRD i Polski. Zwyciężyła Polska 1:0 (0:0). Jedyną bramkę meczu zdobył w 88 min. Kmiecik.

Młodzieżowa reprezentacja Polski w meczu z silnym przeciwnikiem, jakim jest drużyna NRD, spisala się bardzo dobrze. Polacy przewyższali swego rywala niemal pod każdym względem, a przede wszystkim szybkością i celnością podań. Przetrawili oni, umiejętnie się broniąc, huraganowe ataki piłkarzy NRD w pierwszej połowie, a następnie sami przeszli do kontrataku.

W polskim zespole wyróżnili się Fischer w bramce oraz Szymanowski, Drzewiecki i zdobywca jedynej bramki — Kmiecik. (ot)

Remis piłkarzy NRF

W Meppen (NRF) rozegrany został rewanżowy mecz reprezentacji juniorów NRF i Holandii z cyklu eliminacji turnieju UEFA grupy VI, w której występuje również reprezentacja Polski. Podobnie jak pierwsze spotkanie tych zespołów, zakończył się on wynikiem remisowym, tym razem 1:1 (1:1).

Po tym meczu w rozgrywkach gr. VI prowadzi Polska — 2:0 pkt. przed NRF — 2:2 oraz Holandia 2:4 pkt. (t)

Szozda nadal na czele

Siódmy etap kolarskiego wyścigu dookoła Algierii (Batna — Constantine długości 117 km) należał do najtrudniejszych. Wycofało się 13 zawodników. Zwyciężył F. Matousek (CSRS) przed R. Szurkowski (Polska) i S. Szozda zajął siódme miejsce ze stratą 21 sek.

Klasyfikacja po siódmym etapie: 1. Szozda (Polska) — 24:15.44, 2. Judin (ZSRR) — 24:19.02, 3. Fagerlund (Szwecja) — 24:19.14, 4. Knetemann (Holandia) — 24:20.16, 5. Nilsson (Szwecja) — 24:20.17, 6. Szurkowski (Polska) — 24:20.19, 7. Skraft (Polska) — 24:20.20. (ot)

Towarzyski mecz hokeja na lodzie

Dzisiaj o godz. 17 odbędzie się na Bogdanie towarzyski mecz na łożu. Młodzików GKS-u Katowice i HKS-u Bogdanki. W obu drużynach wystąpią zawodnicy roczników 1958 i młodszy. Po zawodach przyjmowane będą zapisy do szkółki hokejowej chłopców, urodzonych w latach 1960—63 mających opanowaną jazdę na łożach. (zb)

Najlepszą ponoć szkołą życia jest doświadczenie. Wie to nawet nie mówię, które — zaczynając raczkować — gdy nieświadome niebezpieczeństwa dotknie rozgazanego kaloryfera, już nigdy później tego nie uczyni. Z dorosłymi bywa podobnie: na ogół, raz nabrani, zawiadzeni, starają się nie powtórzyć identycznego błędnego kroku, lub czynu. No, nie jest to reguła absolutna, niemniej w życiu codziennym raczej sprawdzalna.

Ja na przykład, właśnie nauczony doświadczeniem, odzwyczajam się kupować w poznańskim „Centrum” przy ul. Czerwonej Armii. Od dłuższego bowiem czasu obserwuję, że wybór towarów często odbiega tu od zauważalnej już w innych placówkach normy, a „podawanie” klientowi tego, czym owa placówka dysponuje — dalekie jest idealowi. Nie chodzi mi o obsługę. Do tej trudno mieć pretensje. Mam na myśli ekspozycję.

Wystarczy przejść przez stoiska z plastikowymi artykułami gospodarstwa domowego czy z porcelaną, obejrzeć wiszące i stojące na I piętrze lampy — by odeszła ochota na kupno. Za kuszono to, brudne, jakby z rok co najmniej stało na półce.

Ze ten czy ów towar stoi czy leży na regale — to jego handlowe prawo. Tylko dla czego — jeśli już coś leży zbyt długo — zapomina się

o ścieraniu kurzu i zmywaniu brudu?

„Centrum” nie jest w tych praktykach odosobnione. Zapraszam obok do Spółdzielczego Domu Handlowego „Alfa”. Polecam tutaj uwadze klientów choćby tylko kącić z męskimi koszulami. Brak tu wyboru (w deseniach, fasonach i numeracji). Ale jeśli nie kupię tu, może dostanę gdzie indziej. Dlaczego jednak

o ścieraniu kurzu i zmywaniu brudu?

„Centrum” nie jest w tych praktykach odosobnione. Zapraszam obok do Spółdzielczego Domu Handlowego „Alfa”. Polecam tutaj uwadze klientów choćby tylko kącić z męskimi koszulami. Brak tu wyboru (w deseniach, fasonach i numeracji). Ale jeśli nie kupię tu, może dostanę gdzie indziej. Dlaczego jednak

o ścieraniu kurzu i zmywaniu brudu?

„Centrum” nie jest w tych praktykach odosobnione. Zapraszam obok do Spółdzielczego Domu Handlowego „Alfa”. Polecam tutaj uwadze klientów choćby tylko kącić z męskimi koszulami. Brak tu wyboru (w deseniach, fasonach i numeracji). Ale jeśli nie kupię tu, może dostanę gdzie indziej. Dlaczego jednak

o ścieraniu kurzu i zmywaniu brudu?

„Centrum” nie jest w tych praktykach odosobnione. Zapraszam obok do Spółdzielczego Domu Handlowego „Alfa”. Polecam tutaj uwadze klientów choćby tylko kącić z męskimi koszulami. Brak tu wyboru (w deseniach, fasonach i numeracji). Ale jeśli nie kupię tu, może dostanę gdzie indziej. Dlaczego jednak

o ścieraniu kurzu i zmywaniu brudu?

„Centrum” nie jest w tych praktykach odosobnione. Zapraszam obok do Spółdzielczego Domu Handlowego „Alfa”. Polecam tutaj uwadze klientów choćby tylko kącić z męskimi koszulami. Brak tu wyboru (w deseniach, fasonach i numeracji). Ale jeśli nie kupię tu, może dostanę gdzie indziej. Dlaczego jednak

o ścieraniu kurzu i zmywaniu brudu?

„Centrum” nie jest w tych praktykach odosobnione. Zapraszam obok do Spółdzielczego Domu Handlowego „Alfa”. Polecam tutaj uwadze klientów choćby tylko kącić z męskimi koszulami. Brak tu wyboru (w deseniach, fasonach i numeracji). Ale jeśli nie kupię tu, może dostanę gdzie indziej. Dlaczego jednak

o ścieraniu kurzu i zmywaniu brudu?

„Centrum” nie jest w tych praktykach odosobnione. Zapraszam obok do Spółdzielczego Domu Handlowego „Alfa”. Polecam tutaj uwadze klientów choćby tylko kącić z męskimi koszulami. Brak tu wyboru (w deseniach, fasonach i numeracji). Ale jeśli nie kupię tu, może dostanę gdzie indziej. Dlaczego jednak

o ścieraniu kurzu i zmywaniu brudu?

„Centrum” nie jest w tych praktykach odosobnione. Zapraszam obok do Spółdzielczego Domu Handlowego „Alfa”. Polecam tutaj uwadze klientów choćby tylko kącić z męskimi koszulami. Brak tu wyboru (w deseniach, fasonach i numeracji). Ale jeśli nie kupię tu, może dostanę gdzie indziej. Dlaczego jednak

o ścieraniu kurzu i zmywaniu brudu?

„Centrum” nie jest w tych praktykach odosobnione. Zapraszam obok do Spółdzielczego Domu Handlowego „Alfa”. Polecam tutaj uwadze klientów choćby tylko kącić z męskimi koszulami. Brak tu wyboru (w deseniach, fasonach i numeracji). Ale jeśli nie kupię tu, może dostanę gdzie indziej. Dlaczego jednak

o ścieraniu kurzu i zmywaniu brudu?

„Centrum” nie jest w tych praktykach odosobnione. Zapraszam obok do Spółdzielczego Domu Handlowego „Alfa”. Polecam tutaj uwadze klientów choćby tylko kącić z męskimi koszulami. Brak tu wyboru (w deseniach, fasonach i numeracji). Ale jeśli nie kupię tu, może dostanę gdzie indziej. Dlaczego jednak

o ścieraniu kurzu i zmywaniu brudu?

„Centrum” nie jest w tych praktykach odosobnione. Zapraszam obok do Spółdzielczego Domu Handlowego „Alfa”. Polecam tutaj uwadze klientów choćby tylko kącić z męskimi koszulami. Brak tu wyboru (w deseniach, fasonach i numeracji). Ale jeśli nie kupię tu, może dostanę gdzie indziej. Dlaczego jednak

o ścieraniu kurzu i zmywaniu brudu?

„Centrum” nie jest w tych praktykach odosobnione. Zapraszam obok do Spółdzielczego Domu Handlowego „Alfa”. Polecam tutaj uwadze klientów choćby tylko kącić z męskimi koszulami. Brak tu wyboru (w deseniach, fasonach i numeracji). Ale jeśli nie kupię tu, może dostanę gdzie indziej. Dlaczego jednak

o ścieraniu kurzu i zmywaniu brudu?

„Centrum” nie jest w tych praktykach odosobnione. Zapraszam obok do Spółdzielczego Domu Handlowego „Alfa”. Polecam tutaj uwadze klientów choćby tylko kącić z męskimi koszulami. Brak tu wyboru (w deseniach, fasonach i numeracji). Ale jeśli nie kupię tu, może dostanę gdzie indziej. Dlaczego jednak

o ścieraniu kurzu i zmywaniu brudu?

„Centrum” nie jest w tych praktykach odosobnione. Zapraszam obok do Spółdzielczego Domu Handlowego „Alfa”. Polecam tutaj uwadze klientów choćby tylko kącić z męskimi koszulami. Brak tu wyboru (w deseniach, fasonach i numeracji). Ale jeśli nie kupię tu, może dostanę gdzie indziej. Dlaczego jednak

o ścieraniu kurzu i zmywaniu brudu?

„Centrum” nie jest w tych praktykach odosobnione. Zapraszam obok do Spółdzielczego Domu Handlowego „Alfa”. Polecam tutaj uwadze klientów choćby tylko kącić z męskimi koszulami. Brak tu wyboru (w deseniach, fasonach i numeracji). Ale jeśli nie kupię tu, może dostanę gdzie indziej. Dlaczego jednak

o ścieraniu kurzu i zmywaniu brudu?

„Centrum” nie jest w tych praktykach odosobnione. Zapraszam obok do Spółdzielczego Domu Handlowego „Alfa”. Polecam tutaj uwadze klientów choćby tylko kącić z męskimi koszulami. Brak tu wyboru (w deseniach, fasonach i numeracji). Ale jeśli nie kupię tu, może dostanę gdzie indziej. Dlaczego jednak

o ścieraniu kurzu i zmywaniu brudu?

„Centrum” nie jest w tych praktykach odosobnione. Zapraszam obok do Spółdzielczego Domu Handlowego „Alfa”. Polecam tutaj uwadze klientów choćby tylko kącić z męskimi koszulami. Brak tu wyboru (w deseniach, fasonach i numeracji). Ale jeśli nie kupię tu, może dostanę gdzie indziej. Dlaczego jednak

o ścieraniu kurzu i zmywaniu brudu?

„Centrum” nie jest w tych praktykach odosobnione. Zapraszam obok do Spółdzielczego Domu Handlowego „Alfa”. Polecam tutaj uwadze klientów choćby tylko kącić z męskimi koszulami. Brak tu wyboru (w deseniach, fasonach i numeracji). Ale jeśli nie kupię tu, może dostanę gdzie indziej. Dlaczego jednak

o ścieraniu kurzu i zmywaniu brudu?

„Centrum” nie jest w tych praktykach odosobnione. Zapraszam obok do Spółdzielczego Domu Handlowego „Alfa”. Polecam tutaj uwadze klientów choćby tylko kącić z męskimi koszulami. Brak tu wyboru (w deseniach, fasonach i numeracji). Ale jeśli nie kupię tu, może dostanę gdzie indziej. Dlaczego jednak

Poznańskie Przedsiębiorstwo Transportowe Budownictwa
Poznań, ul. Walsbrzyńska 1

Z A W I A D A M I A,

że na mocy Zarządzenia nr 27/Org. Ministra Budownictwa i PMB z dnia 24 stycznia 1973 r. zmieniona została nazwa przedsiębiorstwa z dotychczasowego na:

PRZEDSIĘBIORSTWO TRANSPORTOWO-SPRZĘTOWE BUDOWNICTWA „TRANSBUD — POZNAŃ“

ULICA WAŁBRZYŃSKA 1, TEL. DYREKTORA 679-129, CENTRALA TELEFONICZNA 674-081.

2734-K1

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT DROGOWYCH I WODOCIĄGOWO - KANALIZACYJNYCH
w Poznaniu, ul. Północna 14

zawiadamia,

że z dniem 19 lutego 1973 roku

NASTĄPIŁA ZMIANA NUMERU TELEFONU.

OBECNY NUMER 576-21

2404-K1

Praca • Nauka

Zatrudnię cukiernika w starszym wieku, sila pierwszorzędna, dobre warunki. Oferty „Prasa“ Grunwaldzka 19 dla 39804g.

Samodzielna gospodyni do dzieć przyjeżdżających na stałe. Oferty „Prasa“ Grunwaldzka 19 dla 40191g.

Robotnicy ze znajomością pracy w gospodarstwie rolnym — potrzebni. Dobre warunki. Ruskowo 17, po wiat Środa. 39319g.

Pomoc domowa z mieszkaniami do starszej osoby — potrzebna. Zgłoszenia: Sporna 14 m. 3, po godzinie. 40368g.

Mezyczynę, kobietę, przyjmie gospodarstwo rolne. Zgłoszenia: Stary Rynek 92 m. 2. 39785g.

Potrzebny uczeń cukierniczy. Puszczkowo, ul. Poznańska 5. 40065g.

Pomoc domowa na stałe potrzebna, pokój oddzielny. Rodzina profesora. Aleja Wielkopolska 11. 40958g.

Przyjemna mechanika samochodowa. Oferty „Prasa“ Grunwaldzka 19 dla 41223g.

Samodzielna pomoc do 4 osób, dobrze gotująca, do chodząca lub ze s-niem — potrzebna. Poznań, Poranek 5. 41210g.

Pomoc domowa do piekarni, potrzebna. Oferty „Prasa“ Grunwaldzka 19 dla 40360g.

Maszynopisanie — ucze. Al. Marcinkowskiego 26 m. 26, II podwórze, I piętro. 32953g.

Pianino, szafy, witraże, zegar stojący, kominkowy, kanapę — sprzedam. Skryta 1 m. 1, od 16. 39268g.

Sadzonki goździków przy łamane oraz z perlitu — sprzedam. Ogrodniczo — inż. Adam Wawrzyniak, Nietątkowo 36, poczta Smigiel. tel. 145. 300p.

Sprzedam nowy kołuch damski. Tel. 500-76. 38385g.

Wózki dziecięce, najnowsze modele — poleca C. Szczepańska, Czerwonej Armii 61, w podwórzu. 40067g.

Sprzedam altsaks tenora, skrzypce mistrzowskie. Ratajczaka 26 m. 84, wejście 5. 37376g.

Sadzonki pomidorów Zeelandia, Potentat, 3 zł szt., sprzedam. Nowicki, Suchy Las, Szkółkarska 20, tel. 25. 39775g.

Sprzedam okazjonalnie meble stylowe — ul. Koszłowska 12 m. 5. Ogł. poniedziałek, środa, godz. 17-20. 41135g.

Sprzedam MZ-250/1, stan dobry. Tel. 217-82, po 16. 40986g.

Sprzedam motocykl WFM w dobrym stanie i dwa kaski. Edward Stypniński, Poznań, Osiedle Piastowskie 4 m. 4. 40969g.

Sprzedam SHL Gazele i Junaka w dobrym stanie. Zdzisław Łuczyński, Dąbki, Suchy, poczta Dakowy Mokre, pow. Nowy Tomyśl woj. poznański. 38536g.

Sprzedam przyczepkę do Warszawy oraz przyczepkę jednokonną, Bogdan Niemczal, Janowo pow. Środa. 38540g.

Sprzedam pojazd inwalidzki 2-osobowy „Velorex“. Oferty „Prasa“ Grunwaldzka 19 dla 38391g.

Sprzedam korzystnie kanapę i fotel skórny. Oferty „Prasa“ Grunwaldzka 19 dla 38407g.

Sprzedam dwudrzwiową szafę chłodniczą o pojemności 400 l, wraz z wyposażeniem Mirosław Łuski, Poznań, Gwardii Ludowej 27 m. 8. 38412g.

Samochody

Syrenę 104 — sprzedam. Tel. 727-51, po 18. 41319g.

Sprzedam Warszawę górnozaworową, taksometr. Piątkowo, ul. Obornicka 28. 40847g.

Sprzedam Flata 125p, stan idealny. Tel. 671-364. 39647g.

Sprzedam białego Fiata 125p 1500. Tel. 679-809. 39648g.

Sprzedam Skodę 1101. Ratajczaka 26 m. 84, wejście 5. 39093g.

Lokale

Oddam pokój. Płatne z góry. Oferty „Prasa“, Grunwaldzka 19 dla 40229g.

Kupię natychmiast mieszkanie własnościowe M-3 w Poznaniu. Oferty „Prasa“, Grunwaldzka 19 dla 41034g.

Wynajmę 2 pokoje nieumeblowane, Janiszewskiego 14. 39595g.

Pracująca, pilnie poszukuje pokoju 1-osobowego. Oferty „Prasa“, Grunwaldzka 19 dla 39676g.

Małżeństwo z dzieckiem, członkowie spółdzielni, poszukuje pokoju z kuchnią. Oferty „Prasa“, Grunwaldzka 19 dla 39831g.

Młode małżeństwo (członkowie spółdzielni mieszkaniowej), poszukują pokoju, najchętniej Debiec, Świerczewo lub Luboń. Oferty „Prasa“, Grunwaldzka 19 dla 38911g.

Wynajmę pokój dwuosobowy studentom lub studentkom. Tel. 621-88 (telefonować od godz. 17). 38538g.

Zamienię mieszkanie spółdzielcze, 2 pokoje, jasna kuchnia, na dwie mniejsze kawalerki. Oferty „Prasa“, Grunwaldzka 19 dla 38456g.

Gdynia! Kwaterekowe pokój z kuchnią, łazienką, c.o., nowe budownictwo — zamienię na takie samo w Poznaniu. Chwalisław 81-649 Gdynia 7, Widna 2 m. 45. 38588g.

UWAGA MIESZKAŃCY BONINA!

SPÓŁDZIELNIA PRACY FRYZJERSKO-KOSMETYCZNA

UPRZEJMIE ZAPRASZA DO NOWO OTWARTEGO

ZAKŁADU FRYZJERSKIEGO NR 68

PRZY ULICY BŁĘKITNEJ 17

Pawilon Handlowy

ZAKŁAD CZYNNY OD GODZ. 10-18

W KTÓRYM URUCHOMIŁA:

- DZIAŁ FRYZJERSTWA DAMSKIEGO I MĘSKIEGO
- KOSMETYKI ZAPOBIEGAWCZEJ
- MANICURE — PEDICURE.

USŁUGI WYKONUJE KWALIFIKOWANY PERSONEL.

2559-K1

Nieruchomości

Kupię wille 4-5-pokojową w Poznaniu, przy komunikacji miejskiej. Oferty „Prasa“, Grunwaldzka 19 dla 38728g.

Sprzedam gospodarstwo 7,5 ha, ziemia pszenno-bu raczana, zabudowania murowane, zelektryfikowane, grunt wokół zabudowań. Antoni Oleś, Pakosław, p-ta Lwówek Wlkp., pow. Nowy Tomyśl. 38521g.

Kostrzyn Wlkp. Dom jednorodzinny, komfort budynku gospodarczy garaż nowe budownictwo sprzedam. Oferty „Prasa“, Grunwaldzka 19 dla 38108g.

Dom gospodarczy, ogród, sprzedam. Cena przystępna. Zygmunt Woźniak — Słomówko, pow. Września. 310p.

Poznań — Szczepankowo — działka 4.000 m², opłotki, wana, zadrzewiona, dom gospodarczy — mieszkalny dwa pokoje, kuchnia, łazienka, skanalizowany, garaż, szopa 40 m², siła światła, około 300.000 zł. Adres wskazać „Prasa“, Grunwaldzka 19 dla 40687g.

Sprzedam wille pięć-pokojową, komfortową, nową. Poznań. Oferty „Prasa“, Grunwaldzka 19 dla 38535g.

Okazjonalnie sprzedam dom jednorodzinny z zabudowaniem gospodarczym i ogrodem. Czempin ul. Towarowa 19. 301p.

Sprzedam domek jednorodzinny oraz 1,17 ha ziemi, nadająca się na ogrodnictwo lub budowę spółdzielczych domków jedno-rodzinnych (dogodne położenie). Antonina Woźniak, Komorniki, ul. Zabikowska 65, pow. Poznań. 289p.

Sprzedam pół morgi ogrodu, domek z wygodami. Szczepankowo, Wieprzowska 24. 38891g.

Kupię domek z ogrodem w Poznaniu, lub okolicy, do 150 tys. Bolestaw Nawrocki, Poznań, Osiedle Piastowskie 4 m. 1. 40968g.

Sprzedam 1,11 ha ziemi przy trasie Lusowo — Tar nowo Podgórze, 18 km od Poznania. Adres wskazać „Prasa“, Grunwaldzka 19 dla 38390g.

Sprzedam 7 ha ziemi 3-4 klasy, blisko Poznania. Za wadzką Chomęcice, pow. Poznań. 38640g.

Poznaniu, dzielnicy willej, piękna willa 5-pokojowa, standardowej budowy, architektury południowej, luksusowo wykonana 850.000 zł; poznaniu miejscu letniskowym, wila 4-pokojowa komfortem, kominkiem, c.o., duża weranda, taras, ogród 1.240 m², z basenem kąpielowym 550.000 zł; Szwarc dzu nowa połowa wili bliźniaczej 5 pokoi, garaż, ogród 400.000 — sprzeda Adamski, Poznań, Matejki 33a. 41070g.

Sprzedam domek jednorodzinny Kozłowo, koło Opalenicy pow. Nowy Tomyśl. Drobniak. 38041g.

Sprzedam dom jednorodzinny wszelkie wygod, domek gospodarczy nadający się na warsztat lub boń Dzierżyńskiego blisko granicy Poznania, dogodna komunikacja, całość wolna. Oferty „Prasa“ Grunwaldzka 19 dla 38073g.

Sprzedam dom w Mosinie nowy wykonany, c.o., woda, kanalizacja, domek gospodarczy, garaż po kupnie wolny cena 400 tys. wpłaty 330.000. Adres wskazać „Prasa“ Grunwaldzka 19 dla 38069g.

Sprzedam parcelę zadrzewioną Poznań Minikowo. Oferty „Prasa“ Grunwaldzka 19 dla 38120g.

Kupię domek jednorodzinny lub bliźniaczy — wysoki parter. Może być do wykończenia. Oferty „Prasa“ Grunwaldzka 19 dla 38113g.

Sprzedam działkę z domkiem pokój i kuchnia, blisko tramwaju. Informacja: Ślusarska 11 m. 18, od godz. 17, względnie — Oferty „Prasa“, Grunwaldzka 19 dla 38852g.

Kupię w dzielnicy Jeżyce domek jednorodzinny lub segment bliźniaczy — może być do wykończenia. W rozliczeniu mieszkanie 2-pokojowe. Adres wskazać „Prasa“, Grunwaldzka 19 dla 38841g.

Wille komfortowa — nowa, wolna (może być na dwie rodziny), z dużym dochodowym sadem — sprzedam. Stanisław Nowicki, Inowrocław 3, Rol na 9. 641-K2.

Zguby • Różne

W niedzielę, 18 bm. pozostawiłam w tramwaju linii nr 17, angielską książkę naukową. Uczciwego znalazcę proszę uprzejmie o zwrot za wynagrodzeniem. Poznań, ul. Podkarmorska 45. 40994g.

Przybłąkał się foksterier Adres wskazać „Prasa“ Grunwaldzka 19 dla 40956g.

Przeprowadzki oraz inne przewozy wykonuję. Tel. 304-93. 39916g.

Akwizytor do zbierania zamówień na portrety — chętnie rencista, potrzebny. Oferty „Prasa“ Grunwaldzka 19 dla 40662g.

Bezpłatne cyklinowanie parkietów malowanych po dług, lakierowanie — również do zakładów pracy. Telefon 67-11-24. 41209g.

Matrymonialne

Panna, przystojna, niezależna, lat 42, z wyższym wykształceniem — pozna kulturalnego pana do lat 52 — w celu matrymonialnym. Oferty Biuro Ogłoszeń, Bydgoszcz, Pomorska 1 „120“. 820-K2.

Rzemieślnik solidny, przed siebiorczy, bez nałogów, z synkiem — pozna panią zgrabną do 30-35 lat z mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa“ Grunwaldzka 19 dla 38869g.

Biuro Matrymonialne „Małżeństwo“, Poznań, Libelta 29 — organizuje wyścigi autokarów w dniach 7, 12 maja br. Poznań — Praga — Wiedeń. Zgłoszenia do 5 kwietnia w biurze przy Libelta — godz. 15-19. 41326g.

Wdowa dobrego charakteru niebrzydka, posłubi uczciwego kulturalnego wdowca do lat 65 z własnym mieszkaniem w wielkim mieście. Oferty poznażne „Prasa“ Grunwaldzka 19 dla 38287g.

Cheść wyjść za mąż, ożenić się — zwróć się z zafianowaniem do Biura Matrymonialnego „Ognisko“ — Poznań, Strusia 9. 37925g.

Wdowa przystojna, własna renta, materialnie niezależna z mieszkaniem po zna pana kulturalnego, wysokiego do lat 68. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa“ Grunwaldzka 19 dla 38244g.

KRAWIECKA SPÓŁDZIELNIA PRACY „MODA“

Zakład przy ul. Czerwonej Armii

Dom Usług

WYKONUJE USŁUGI

w zakresie

haftu wojskowego i proporców

2629-K1

Pracownicy poszukiwani

KOREKTORKI — ze średnim lub wyższym wykształceniem — zatrudni zaraz Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa, Książka, Ruch“. Zgłoszenia osobiste w Dziale Kadr, ul. Grunwaldzka 19, pok. 18, w godz. od 9-14. 3113-K1.

Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane nr 3 w Poznaniu, ul. Cicha 8 (boczna od ul. Pułaskiego), tel. 585-22 — zatrudni pracowników z terenu miasta Poznania i powiatu poznańskiego:

- DEKARZY, ZDUNÓW, MURARZY, TYNKARZY, CIEŚLI, INSTALATORÓW, INSTALATORÓW-SPAWACZY, SPRZĄTACZY
- MAJSTRÓW budowlanych,
- KIEROWNIKÓW działu przygotowania produkcji,
- MISTRZÓW stolarskiego do zakładu produkcji pomocielnej,
- GŁÓWNEGO MECHANIKA,
- ST. TECHNIKA — KALKULATORA.

Praca stała na terenie miasta Poznania. Istnieje możliwość zakwaterowania w hotelu robotniczym, względnie na kwaterach prywatnych. 3012-K1.

Okręgowe Przedsiębiorstwo Przemysłu Drzewnego w Poznaniu, ul. Fr. Ratajczaka 19 — zatrudni:

- KUCHARKE — na stanowisku szefa kuchni oraz DWIE SPRZĄTACZKI.

na sezon letni w Ośrodku Wczasowo-Kolonijnym w Lubawce, pow. Kamieńna Góra, woj. wrocławskiego — w okresie od 15. VI. 1973 r. do 23. VIII. 1973 roku.

Warunki pracy i płacy do omówienia w OPPD, ul. Ratajczaka 19. IV piętro, pokój 47, tel. 596-81, wewn. 23. 2891-K1.

Centralny Ośrodek Zmechanizowanej Ewidencji w Poznaniu, ul. Kochanowskiego 7 — zatrudni na pół etatu:

- OPERATORKI na maszyny księgujące ASCOTA,
- PERFORATORKI na maszyny dziurkujące i sprawdzające. 2676-K1.

Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Telekomunikacyjnych — Poznań, ul. Jeżycka 42 — zatrudni:

- ROBOTNIKÓW do magazynu i betoniarzy,
- OPERATORÓW, MONTERÓW, ROBOTNIKÓW przyuczonych i niewykwalifikowanych w zakresie robót telekomunikacyjnych na terenie m. Poznania i wojew. poznańskiego.

Praca wykonywana jest w zespołach montażowych od 8-10 pracowników.

Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego w Budownictwie Łączności.

Pracownikom zatrudnionym poza miejscem stałego zamieszkania, przedsiębiorstwo zapewnia bezpłatne zakwaterowanie.

Zgłoszenia do pracy należy kierować do Poznańskiego Przedsiębiorstwa Robót Telekomunikacyjnych w Poznaniu, ul. Jeżycka 42 — komórka spraw osobowych, z podaniem dokładnego miejsca zamieszkania, roku urodzenia oraz stosunku do służby wojskowej.

Ewentualnych dodatkowych wyjaśnień udzielamy telefonicznie pod nr 420-12. 2772-K1.

ZARZĄD POWIATOWY LOK we Wschowie.

ul. Pocztowa nr 7 - telefon 594

posiada do upłynienia

nadwozie metalowe

typu zamkniętego z samochodu „GAZ-63“.

Cena sprzedaży wynosi 9.000 zł.

508-K2

Zakłady Przemysłu Odzieżowego Im. Komuny Paryskiej „Modena“ w Poznaniu, ul. Kraszewskiego 21/25 — zatrudnia zaraz —

- KIEROWNIKA TECHNICZNEGO Zakładu Odzieżowego — wymagane kwalifikacje: inżynier odzieżnictwa z 3-letnim stażem pracy na stanowisku kierowniczym, względnie technik odzieżowy z 5-letnim stażem pracy na stanowisku kierowniczym.

Zgłoszenia przyjmują się w Dziale Zatrudnienia — V piętro, pokój nr 528.

Wynagrodzenia wg układu zbiorowego pracy w budownictwie.

Wysoko kwalifikowanym rzemieślnikom gwarantuje się bezpłatne kwatery. 2369-K1.

Poznańskie Zakłady Wyróbów Rymarskich — Poznań, ul. Małe Garbary 7 — zatrudnia zaraz z terenu m. Poznania i pow. poznańskiego:

- GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO — wykształcenie wyższe lub średnie oraz praktyka;
- KIEROWNIKA Działu Ekonomicznego — wykształcenie wyższe lub średnie oraz praktyka;
- REWIDENTA ZAKŁADOWEGO — wykształcenie wyższe lub średnie oraz praktyka;
- ST. REFERENTA EKONOMICZNEGO do Działu Zaopatrzenia — wykształcenie średnie plus praktyka w zaopatrzeniu;
- PLASTYKA — wykształcenie wyższe lub średnie;
- MECHANIKÓW maszyn szycielniczych;
- KOBIECY do przyuczenia do różnych prac akordowych na cały etat lub pół etatu. Praca dwumianowa.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia na miejscu w Dziale Kadr. 2417-K1.

Wielkopolskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich w Poznaniu, ul. Świętosławska 12 — przyjmie natychmiast do pracy na budowach w Poznaniu i w województwie poznańskim:

- OPERATORÓW na koparkę,
- SPAWACZY,
- ELEKTRYKÓW,
- CIEŚLI BUDOWLANYCH,
- ZBROJARZY,
- BETONIARZY,
- MONTERÓW zewnętrznej sieci wodno-kan.,
- ROBOTNIKÓW niewykwalifikowanych,
- KIEROWCÓW CIĄGNIKÓW.

Przedsiębiorstwo zapewnia:

- bezpłatne zakwaterowanie;
- odzież ochronną, oraz inne świadczenia zgodnie z układem zbiorowym pracy w budownictwie.

Zgłoszenia przyjmują Dział Zatrudnienia i Plac Wielkopolskiego Przedsiębiorstwa Robót Inżynierskich. Poznań, ul. Świętosławska 12, pokój 17, telefon 561-88. 2367-K1.

Dnia 24 marca 1973 roku zmarł

Kol. EDMUND RATAJCZAK

długoletni pracownik Zakładów Przemysłu Metalowego H. Cegielski — Poznań.

W Zmarłym straciłszy nieodżałowanego przyjaciela, kolegę i wzorowego pracownika.

Cześć Jego pamięci!

Rodzinnie Zmarłego wyraży głębokiego współczucia — składają

koleżanki i koledzy

Fabryki Lokomotyw i Wagonów HCP — Poznań 41152g.

W dniu 24 marca 1973 r. zmarła w wieku 41 lat

ZDZISŁAWA GONIA

Z żalem żegnamy wzorowego pracownika i serdeczną koleżankę.

Rodzinnie Zmarłej składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Rada Zakładowa, Rada Spółdzielni, Zarząd, współpracownicy

Spółdzielni Pracy „Świt“ w Poznaniu

Pogrzeb odbędzie się w dniu 28 marca br. o godzinie 10.30 na cmentarzu na Górczynie. 3050-K1

W dniu 27 marca 1973 r. zmarł po ciężkich cierpieniach, opatrzone Sakramentami św., mój kochany mąż, dziadek, najlepszy opiekun, sp.

PIOTR BRÓDKA

Pogrzeb odbędzie się w dniu 30 bm. o godz. 11.10 na cmentarzu górczyńskim.

Pogrążona w smutku

żona z rodziną

41306g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 26 marca 1973 r. zmarł po krótkich lecz ciężkich cierpieniach mój najukochańszy mąż, drogi ojciec, teść, wujek i dziadek, sp.

WŁADYSŁAW SZARZYŃSKI

mistrz kominarski,

prezes PZW Poznań - Wilda

Pogrzeb odbędzie się 29 marca 1973 r. o godz. 13.40 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Poznań, Sw. Trójcy 4 m. 1. 41198g

† Dnia 26 marca 1973 r. zmarł, namaszczony Olejami św., nasz najukochańszy mąż i najtroskliwszy ojciec, przeżywszy lat 79, sp.

KAZIMIERZ MARZEC

emeryt PKP

Pogrzeb odbędzie się na cmentarzu junikowskim, dnia 29 bm. o godz. 13.05.

żona, córka i rodzina

41289g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 26 marca 1973 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzone Sakramentami św., nasza najdroższa i kochana żona, matka, teściowa, siostra, bratowa i ciocia, sp.

LUDWIKA OLSZEWSKA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 29. III. 1973 r. o godz. 15.30 na cmentarzu parafialnym w Puszczykowie.

W głębokim smutku pogrążeni

mąż, córka, zięć i rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

41233g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 25 marca 1973 r. odszedł od nas, opatrzone Sakramentami św., ukochany nasz, nigdy niezapomniany tatuś, brat, teść i dziadek, sp.

CZESŁAW WOŹNY

lat 58

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 29 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona

żona z dziećmi i rodziną

41244g

† Dnia 26 marca 1973 r. zmarł po długich cierpieniach, mój drogi mąż i szwagier

JAKUB AUGUSTYNIAK

Pogrzeb odbędzie się w dniu 29 marca 1973 r. o godz. 10.50 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W smutku pogrążone

żona i szwagierka

41328g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 25 marca 1973 r. przeżywszy lat 76 zmarł na gnie mój najdroższy mąż, ukochany wujek i szwagier

MARIAN WOŁYŃSKI

powstańca wielkopolski

odznaczony Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski i Wielkopolskim Krzyżem Powstańcy.

Pogrzeb odbędzie się w Sremie, dnia 28 bm. o godz. 15 na cmentarzu przy kościele farnym.

W smutku pogrążone

żona i rodzina

Poznań, ul. Świerkowa 9 m. 1. 41323g

GŁOS WIELKOPOLSKI — Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka pocztowa 1074. 60-959 Poznań • Redaguje Kolegium: Marian Flejsterowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Wiesław Porzycki (redaktor naczelny), Zbigniew Szumowski, Jerzy Walaśek • Telefony: centrala 600-41 i wszystkie działy Dział Łączności z Czytelnikami 457-18 Redaktor naczelny 454-09 Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Sekretariat 454-09 Dział mielski 659-39. Redakcja nocna 430-73 i 453-31 • Wydawca: RSW „Prasa, Książka, Ruch“ — Poznańskie Wydawnictwo Prasowe • Biuro Ogłoszeń, ul. Grunwaldzka 19, 60-959, Poznań, tel. 659-16 i 600-41. Za treść i terminy druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada • Reklamy nie zamawiających redakcja nie zwraca • Druk: PZG Im M. Kasprzaka — Poznań • Prenumerata: wpłaty bez żadnych ograniczeń na kwartał (52 zł), półrocze (104 zł), lub rok (208 zł) — przyjmują za pośrednictwem blankietów PKO — RSW „Prasa - Książka - Ruch“ — Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki, ul. Zwierzyniecka 9, 60-813 Poznań, na konto PKO nr 5-6-151 oraz listonosze i urzędy pocztowe, D-16

Handel na Jeżycach

Droga do nowoczesności

Sporo pisaliśmy ostatnio o modernizacji placówek handlowych w śródmieściu Poznania. Ale nie tylko w tym rejonie miasta unowocześnia się przybytki Merkurego. Słusznie, gdyż źle byłoby, gdyby bezpośrednio przylegające do centrum ulice — często ważne, przelotowe arterie komunikacyjne — prezentowały się gorzej od strony handlowej.

Taką, ważną arterią jest m. in. ul. Dąbrowskiego. Stanowi ona wizytówkę miasta wobec turystów, przyjeżdżających samochodami z zachodu (NRD, państwa Europy zachodniej). Jest to wreszcie główna ulica Jeżyc.

Wymienione czynniki zadczydowały o podjęciu na dużą skalę, zgodnie zresztą z propozycjami zgłaszanymi w ra-

mach kampanii HANDLOWEGO ZNAKU JAKOŚCI, modernizacji placówek handlowych, usytuowanych przy Dąbrowskiego. Drugą ulicą, która będzie miała nowoczesniejszy handel, jest Kraszewskiego.

Modernizacja, która faktycznie trwa od r. 1968, została objęta łącznie 82 placówki, z tego 21 po różnego rodzaju przebudowach i adaptacjach, zmieniło już swój wygląd, a niekiedy funkcję. Z ważniejszych obiektów wymienić można: sklep rybny przy Rynku Jeżyckim i „Goplany” przy Kraszewskiego, apteka — ul. Dąbrowskiego 10, sklep nabiałowy — ul. Dąbrowskiego 51, „Polski len” — ul. Dąbrowskiego 54 i sklep ogólnospożywczy — ul. Dąbrowskiego 82.

Modernizacja jeżyckiego handlu natrafia na wiele trudności, związanych przede wszystkim z wykwaterowaniem dotychczasowych użytkowników. Ciągnie się ono — przeciętnie — po 3 — 4 lata.

Niemal każdy bowiem z nich odwołuje się, gdzie tylko się da, od raz wydanej decyzji.

Innym utrudnieniem jest zwarta zabudowa Jeżyc. Najczęściej są to stare budynki, nie pozwalające na tworzenie dużych magazynów handlowych. W tej sytuacji postanowiono stworzyć swego rodzaju centra.

I tak: panie będą mogły dokonać potrzebnych zakupów przy ul. Dąbrowskiego (pomiędzy Roosevelta i Mickiewicza). Centrum „dla panów” to rejon Rynku Jeżyckiego, a „dla dzieci” — ul. Kraszewskiego.

Z bardziej interesujących przedsięwzięć podać możemy, że:

- w miejscu dotychczasowych sklepów z obuwiem i konfekcją damską przy ul. Dąbrowskiego (w pobliżu Roosevelta) powstanie specjalistyczny sklep obuwi damskiego;

- narożnik Mickiewicza i Dąbrowskiego zajmie sklep z kapeluszami damskimi;

- Dąbrowskiego 47 (obok sklepu rybnego) — powstanie sklep z kapeluszami męskimi;

- narożnik Dąbrowskiego i Mickiewicza (w miejscu dotychczasowego komisju) zajmie salon mebli antycznych, który będzie prowadził Spółdzielnia Przemysłu Art.

INFORMUJEMY

Dzisiaj: ● Godz. 18 — Klub „Złotego wieku” (Zacisze 2) — spotkanie z pisarzem J. Korczakiem. ● Pałac Działających — wykład doc. dr. K. Kalinowskiego z cyklu „Skarby sztuki polskiej”.

Czwartek: ● Godz. 11 — sala „Wars” na Dworcu Głównym — zebranie emerytów ZZK Węzeł — Poznań. ● Godz. 18 — Dom Kultury HCP — prelekcja K. Rosiaka o wyprawie do jaskiń w Pirenejach.

73: 9.45 Pocztówka dźwiękowa z Madrytu; 10 „Prawda” — gra zespołu Flock; 10.15 Język niemiecki; 10.35 Przebieg z przebojem; 11.05 „Piłna przesyłka do Londynu” — odc. 8 słuch.; 11.35 Puzon w stylu soul — gra Curtis Fuller; 11.45 „Klaudiusz i Messalina” — 16 odc. pow.; 12.25 Za kierownicą; 13 Na opolskiej antenie; 15.10 Leksykon piosenkarzy brazylijskich; 15.30 Herbata przy samowarze; 15.50 Jazz dla wyrafinowanych; zespół Weather Report; 16.05 Fred trucieli — gawęda; 16.15 Z batuta i o batucie — rozmowa z Z. Łatoszewskim; 16.45 Nasz rok 73; 17.05 „Tortilla Flat” — 9 odc. pow.; 17.15 Mój magnetofon; 17.40 Pisarz miesiąca — Jan Parandowski; 18 Piosenki z różnych obrotów; 18.20 Miniatury Johna Bulla — gra Rafael Puyana — klawesyn; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Mikrorecital Skaldów; 19.05 Pow. w wyd. dżw. — „Teatr” Williama Somerseta Maughama; 19.35 Muzyczna pocztka UKF; 20 Reminiscenty muzyczne, Sergiusz Wasiliewicz Wielki — aud. Jana Wębera; 20.45 Teatrzyk „Zielone Oko” — „Śmierć lalki” słuch.; 21.10 Podobno sa podobni — Collegium Musicum — Ekseption; 21.30 Mistrzowie spiritualis; 21.50 Opera tygodnia — Claudio Monteverdi „Orfeusz”; 22.08 Splewa Cat Stevens; 22.15 Trzy kwadransy jazzu; 23 Głos poety — Ewa Lipska; 23.10 Szell kamerzysta — W. A. Mozart — II Kwartet forte Es-dur; 23.35 Tele-kabaret; 23.50 Na dobranoc śpiewa Engelbert Humperdinck.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19, 22.

TELEWIZJA

ŚRODA — PROGRAM I: 9.20 — „Hajducy kapitana Angela” —

tystycznego „Rzeźba” i Stolarstwo Artystyczne;

- przy Dąbrowskiego 33 powstanie duży sklep zielarski „Herbapolu”;

- ul. Zwierzyniecka 12 — tutaj usytuowana zostanie placówka, która będzie służyła głównie turystom. Przewidziano m. in. sprzedaż upominków, walizek, parasoli itp. (zajmie ona miejsce sklepów ze sprzętem gumowym i z galanterią);

- ul. Świerczewskiego — miejsce sklepu papierniczego oraz lokali WAG-u zajmie sklep „Cepelli”;

Trudności na jakie władze dzielnicowe napotykały przy prowadzonej modernizacji, sprawiają, że zakończona ona zostanie dopiero w r. 1977, choć pierwotnie zakładano rok 1975.

A.K.

DO REDAKTORA GŁOSU

Podziękowanie dzieciom

Ponieważ w dniu 20 bm. obchodziłem 101 rocznicę moich urodzin (o czym „Głos” napisał), bardzo pragnęłbym za pośrednictwem Szanownej Redakcji „Głosu Wielkopolskiego”, którego jestem stałym i wiernym czytelnikiem, wyrazić moją wdzięczność uczniom i uczniom klasy VIII C Szkoły Podstawowej nr 90 w Poznaniu oraz ich wychowawczyni pani Danucie Rajnowskiej. Dzieci odwiedzają mnie, czytają prasę, prowadzą ciekawe dyskusje — umilając mi w ten sposób monotonne życie. Nie zapomnieli one także o mej 101 rocznicy urodzin — przychodząc z upominkami i kwiatami.

Przywiązałem się bardzo do tych dzieci, sam bowiem nie posiadam nikogo z najbliższej rodziny. Dlatego pragnęłbym bardzo, by Szanowna Redakcja wyraziła w moim imieniu wdzięczność.

Franciszek Gągalski
Poznań ul. Sowińskiego 40/10

Swarzędz nie bardzo kochany

Każdy ma taki pociąg, na który spóźnić się nie może, i miejsce, do którego wciąż wraca. Dla tych, którzy codziennie dojeżdżają do pracy do wielkiego miasta Poznania, jest to zwyczajna sprawa. Ja też do tej licznej rzeszy należę, gdy co rano opuszczam Swarzędz — gród stolarzy. I z utęsknieniem czekam dnia, w którym otrzymawszy spóźnioną pocztę z Ratajów mieszkanie, bez żalu pożegniam to miasto.

Bo czego ma mi być żal?

Nie będę przecież tęsknić do ciemności dworcowego tunelu, do zadymionej poczekalni, do której palenie od dawna jest wzbronione, ani do dziur, kałuż i błota na dworcowym szla-

ku. Nie zateknie też do wyboistych uliczek i do okropnych chodników. Ani nawet do spacerów nad jeziorem, którego brzegi dziko porastają a nazwy „przystań” i „plaża” są już tylko pustymi dźwiękami, niewiążącymi do odległej przeszłości.

Bez troski będę, nie szukając nadaremnie pół kostki masła w popołudniowej porze, pogodny — nie chwytając za klamki sklepów, zamykanych przedwcześnie. Nikt mnie nie potrąci przed „Sambą”, nie popchnie przed odnowionym teraz „Uśmiechem” (restaurację i obok skurny bar „pod batem” zwany, omijam zawsze z daleka).

Nie będzie czego żałować...

Na Trasie Hetmańskiej



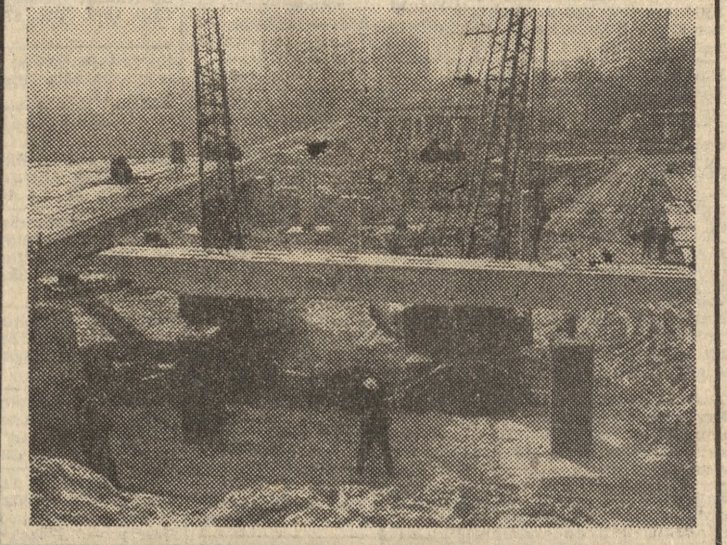
Roboty, prowadzone przy budowie Trasy Hetmańskiej, ślezone są przez poznaniaków z nie słabnącym zainteresowaniem. Do niedawna, patrząc na zabudowania przy ul. Dzierżyńskiego, często zapytywano: „jak ta trasa będzie przebiegać”. Teraz, gdy zawiadujące na jej drodze budynki ulegają rozbiórce (patrz górne zdjęcie) — już wiadomo „jak będzie przebiegać”.

Jednocześnie w kierunku Warty, trwają prace przy budowie skrzyżowania z Dolną Wildą. Do układania takich „klocków”, jak ten na zdjęciu, obok, używane są oczywiście dźwigi.



Tak wygląda obecnie front robót w rejonie Dolnej Wildy. Tu można naocznie się przekonać, jakim olbrzymim przedsięwzięciem jest ta inwestycja. (z)

Fot. — K. Przychodźki



Tak wygląda obecnie front robót w rejonie Dolnej Wildy. Tu można naocznie się przekonać, jakim olbrzymim przedsięwzięciem jest ta inwestycja. (z)

Fot. — K. Przychodźki

Nie tylko w Strzeszynie

Wczorajszy felieton pt. „Wiosna — ale nie w Strzeszynie” wywołał reakcję wielu czytelników, którzy w telefonach do redakcji potwierdzili nasze uwagi na temat minionego niedzieli w tym popularnym ośrodku rekreacyjnym. Czytelnicy przekazywali ponadto spostrzeżenia — także z minionej niedzieli — z innych ośrodków podpoznańskich.

Rozczarowali się np. ci, którzy udali się 25 bm. nad Jezioro Góreckie. Jedyną tutaj restauracją zamkniętą była na 10 spustów, chociaż w tym rejonie Wielkopolskiego Parku Narodowego odpoczywało sporo osób.

Podobnie bez troski potraktowali niedzielę agenci, którym przekazano niektóre lokale w Puszczykowie. Tamtejsza restauracja była czynna, natomiast inne lokale — własne agencje — jeszcze nie rozpoczęły sezonu.

A zatem — znów pełne zakłócenia! (c)

Przestrzegać przepisów

Wojewódzka Komenda Straży Pożarnej zawiadomiła nas, że w ubiegłych dniach powstało wiele pożarów lasów i stogów, m. in. w wyniku wypalania bez nadzoru dorosłych iak i wrzosek w pobliżu lasów i zabudowań. Ogień rozprzestrzeniając się szybko w wysuszonej trawie, jest trudny do opanowania.

Straż pożarna apeluje o przestrzeganie obowiązujących przepisów w sprawie bezpieczeństwa przeciwpożarowego. Lekceważenie ich jest karalne, a także naraża na odpowiedzialność cywilną za powstałe szkody. (z-o)

TEATR

POLSKI — g. 19 „Zemsta”. NOWY — g. 17 „Tajemniczy ogród”. OPERA — g. 19 „Kopciuszek”. OPERETKA — g. 19 „Dziękuję ci Ewo”. SCENA MŁODYCH — g. 17 „He-fajstos”.

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12, 14, 16 „Narkotyk” (fr. 18 l.). „Dom państwa Bories” (fr. 16 l.). „Apolo” — g. 10, 12, 15, 17 „Dziwica i Cygan” (ang. 16 l.). „1930 „Tylko dla orłów” (ang. 14 l.). BAŁTYK — g. 14, 16, 18, 20.15 „Rewizja osobista” (pol. 18 l.). CZERNASTKA — g. 10, 12, 30, 15, 17, 30 „Oszukany” (USA 18 l.). GONG — g. 10, 12, 16, 18, 20 „Bez wyraźnych motywów” (fr. 18 l.). GRUNWALD — g. 16.30 „Wyzwolenie” cz. IV i V (radz. 14 l.). „1930 „Oblawa” (USA 18 l.). GWIAZDA — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Małżonkowie roku II” (fr. 14 l.). KOSMOS — g. 17, 19.30 „Klan Sycylijszyków” (fr. 16 l.). MALTA — g. 15.30, 17.30 „Zandarm z gór” (bułg. 14 l.). „1930 seans zamknięty”. OSIEDLE — g. 16, 19 „Halo Dolly” (USA 14 l.). PANCERNIAK — g. 17.30, 20 „Wielkie wakacje” (fr. 11 l.). RIALTO — g. 10, 12, 30, 15, 17.30 „Morderca samotnych kobiet” (NRD 18 l.). RUSAKA (Swarzędz) — g. 15, 17, 19.30 „Młodzi zakochani” (radz. 14 l.). SCALA — g. 16 „Cztery serca” (radz. 14 l.). „1930 „Zbieg z Alcatraz” (USA 16 l.). WARTA — g. 10, 12, 14, 16, 20 „Mój kochany Robinson” (NRD 16 l.). „1930 „Dyskurs” („Morderycy w imieniu prawa”). WZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 14.15 „Romeo i Julia” (fr. 16 l.). „1930 „Serce to samotny myśliwy” (USA 16 l.). WILDA — g. 10, 12, 30, 15.30, 18, 20.15 „Pojedynki rewolwerowców” (USA 16 l.). WRZOS (Mosina) — g. 17, 19.15 „Księżniczka Czardasza” (węg. 14 l.). FOTOPLASTIKON — renowacja (do odwołania).

DYZURY

SZPITAL: Interna, chirurgia ogólna, okulistyka, neurologia — ul. Walki Młodych 7; laryngologia — ul. Przybyszewskiego 49; psychiatra — ul. Szpitalna 29/33. Pogotowie Ratunkowe dla Poznania (Chelmońskiego 20); wypadki uliczne, tel. 999; nagłe zachorowania w domu, tel. 66-00-66; dla pow. poznańskiego, tel. 544-44. Centralny Ośrodek Informacji Medycznej Służby Zdrowia w Poznaniu — tel. 540-93. Miejska Lecznica dla Zwierząt (ul. Grunwaldzka 248, tel. 672-414) — g. 9-21 (w nocy nagłe wypadki). Telefon Zaufania — nr 586-87 i 522-51. Apteki: Dzierżyńskiego 349, Dąbrowskiego 140/142, Głogowska 107/109, Główna 53, Mickiewicza 22, Słowiańska, Starołęcka 78 (dizyury nocne), Marcinkowskiego 11 (cała doba).

RADIO

ŚRODA — PROGRAM I: 8.05 U przyjaźni: 8.10 Melodie siedmiu stolic; 8.35 B. Hardy kontra R. Filipiński; 9.05 Kwiaty w piosenkę; 9.30 Moskwa z melodii i piosenka słuchaczom polskim; 9.45 Z Wiedzy o Tomaszowie; 10.08 Turnie „kolorowych” zespołów; 10.40 Co słyszeć w świecie; 10.45 Muzyczne migawki festiwalowe; 11 Przebieg w dwóch wersjach; 11.25 Przejrzyj wszystkie ubezpieczenia; 11.30 Film bez wizji — „High Society”; 12.20 Od Rzeszowa jada; 12.30 Koncert żywcem; 12.50 Popołudniowy relaks muzyczny; 13.25 Radiowy poradnik rolnika; 13.35 Jazz lat trzydziestych; 14 Alert dla biosfery; 14.05 Beal lat 60-tych; 14.30 Sport to zdrowie; 14.35 Mistrzowie operetki — F. Lehár; 15.05 Muzyka baroku; 15.30 Listy z Polski; 15.35 Estrada przyjaźni; 16.10 Piosenki do słów Z. Stawieckiego; 16.30 Metronom; 17 Studio Młodych: Radio-kurier; 17.15 Improwizacja na głosy; 17.50 „Domy i My”; 18.05 Pięty z różnych stron — Włochy; 18.30 Naukowcy — rolnikom; 18.45 Młodzi artyści radzieccy; 19.05 Muzyka i Aktualności; 19.30 Transm. z Cardiffu meczu piłkarskiego Polska — Walia; 21.25 Studio Młodych: „Na szym zdaniem”; 21.30 Konc. chopinowski z nagr. Świątosiwa Richtera; 22.05 Dzw. plakat reklamowy; 22.20 Moto-spraw; 22.35 Rytm, taniec, piosenka; 23.15 „Musical w przekroju”; 23.45 Melodie przed północą; 0.05 Kalendarz Na uki Polaków; 0.10 Program nocny z Łodzi. WIADOMOŚCI: 5, 5.50, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 20.15, 22, 23, 24, 1, 2, 2.55. PROGRAM II: 7.45 Gra Mała Ork. Deta p/d H. Bełmicka; 8.35 Studio Młodych: „Radiostopem po kraju” — magazyn aktualności; 8.45 Bezpieczeństwo na jezdni za leży od nas samych; 8.55 Muzyka spod strzechy; 9 Dla kl. I i II (wych. muzyczne); „Jedzie pociąg”; 9.20 Ottorino Respighi — „Ptaki” — Suita na mała orkiestrę; 9.40 Studio Młodych: „Człate” — magazyn wojskowy; 10 „Imitacje” — magazyn literacko-muzyczny; 11 Dla kl. VII (chemia); „Na zasady nie ma rady” — słuch.; 11.25 Muz. rozrywk.; 11.35 Pięć minut o wychowaniu; 11.40 Monitor Roku Nauki Polskiej; 11.50 „Od Tatr do Bałtyku” — dwie melodie z krakowskiego; 12.05 „Słuchacz pisał — my odno wiadamy”; 12.15 Zespoły akordeo-